

PROTOKÓŁ NR XXXI/13
z XXXI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI

(25.02.2013 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji – godz. 11⁰⁵ – radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – na samym początku witam wicewojewodę śląskiego, Pana Piotra Spyrę. Bardzo miło nam, że Pan przybył. Witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Mirosławem Sekułą. Witam Panią Skarbnik, Elżbietę Stolorz-Krzysz. Witam Pana Łukasza Czopika, Sekretarza Województwa Śląskiego. Specjalnie serdecznie witam przybyłych na dzisiejszą sesję posłów na Sejm RP w osobach: Jerzego Ziętka, Sławomira Kowalskiego, Wojciecha Saługi, Jerzego Borkowskiego i Piotra Chmielowskiego. Witam dyrektorów wydziałów i jednostek Urzędu Marszałkowskiego. Serdecznie witam przedstawicieli publikatorów. Na koniec jak zwykle witam gospodarzy dzisiejszej sesji – Szanowne Panie i Panów Radnych. Bardzo proszę o zgłaszanie przedstawicieli do komisji skrutacyjnej...

Komisja skrutacyjna w składzie:

- 1) radny Jan Borzymowski,
- 2) radny Artur Warzocha,
- 3) radna Małgorzata Tkacz-Janik.

Frekwencja radnych (wg listy): wszyscy obecni.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z XXIX i XXX sesji Sejmiku.
4. 150. rocznica Powstania Styczniowego – podjęcie uchwały.
5. Potencjał śląskich organizacji pozarządowych – prezentacja.
6. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
7. Okresowa ocena *Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego*.

8. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie za 2012 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu statutu Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu – instytucji kultury mającej powstać w wyniku połączenia Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu i Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrzu (**druk IV/519**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/32/3/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 14 stycznia 2009 roku w sprawie ustanowienia Dni Województwa Śląskiego (**druk IV/518**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (**druk IV/520**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2013 rok (**druk IV/521**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2013 rok (**druk IV/522**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Chorób Płuc w Orzeszu (**druk IV/517**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/512**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/513**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/514**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Statutowo–Regulaminowej (**druk IV/515**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (**druk IV/516**).
20. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
21. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – porządek sesji został Państwu przesłany wraz z zaproszeniem na sesję w statutowym terminie ! W dniu 18 lutego Zarząd Województwa przesłał dodatkowy projekt uchwały w sprawie określania zasad wnoszenia wkładów, a także obejmowania, nabywania i zbywania udziałów i akcji przez Województwo Śląskie zawarty druku IV/524. Druk ten został przekazany Państwu Radnym, projekt tej uchwały był przedmiotem obrad stosownych komisji. Zarząd wniósł propozycję projektu uchwały w statutowym terminie, w związku z tym uprzejmie informuję, iż projekt uchwały przed chwilą przeze mnie wymieniony, a zawarty na druku IV/524 rozpatrywany będzie jako 15 punkt

porządku obrad, a od obecnego 15 do 21 numeracja ulega przesunięciu o 1. Czy są propozycje innych zmian w porządku obrad ? Tu chcę poinformować, iż na posiedzeniu konwentu jednogłośnie zdecydowano, iż na sesji o numerze 32, zaplanowanej na marzec, umieszczony będzie punkt w porządku obrad związany z Muzeum Śląskim, niezależnie od tego, iż odbyło się niedawno posiedzenie poszerzone Komisji Edukacji, Nauki i Kultury, która temu zagadnieniu poświęciła całe obrady.

- **radny Czesław Sobierajski** – w imieniu klubu PiS chciałem zaproponować zdjęcie z porządku obrad ... pod punktem nr 10 jest *podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/32/3/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 14 stycznia 2009 roku w sprawie ustanowienia Dni Województwa Śląskiego*. Tak naprawdę jest napisane trochę tak do końca chyba niezrozumiale – to chodzi o likwidację *Dni Województwa Śląskiego*. Myśmy w 2009 roku przyjęli jednomyślnie uchwałę z jakim zamiarem ? Pamiętam, z Państwa większość była wtedy. Otóż wtedy argument był za tym żeby takie dni ustanowić, że ciągle potrzeba integracji województwa, mieszkańców, subregionów. Kwestia tylko jak w praktyce miały przebiegać te dni. Nie były to optymalne rozwiązania, można wyobrazić sobie zupełnie inne, czyli innymi słowy reasumując, cel był prosty, aby przynajmniej w ciągu tych dni tworzymy jeden organizm województwa... I dlatego nie ukrywam, że jestem zupełnie zaskoczony, że oto skreślamy te *Dni*... na korzyść, czytam w uzasadnieniu, że: *Województwo obecnie organizuje dwie imprezy mające na celu promocję Województwa Śląskiego, tj.: Święto Szlaku Zabytków Techniki „Industriada” oraz Dni Województwa Śląskiego*. Innymi słowy przesadzamy, że *Industriada* jest ważniejsza od *Dni Województwa Śląskiego*. Z całym szacunkiem do *Industriady*, jest tylko jednym z elementów, wcale nie najważniejszym, żeby było jasne. Takich szlaków mamy więcej, nie będę wyliczał, a kulturalnych wydarzeń i wiele innych spraw nieporównywalnie więcej. Innymi słowy, że *Industriada* ma zastąpić *Dni Województwa Śląskiego* i tylko ma być jako promocja przez nas przedstawiane nie można przyjąć do wiadomości. Ja wiem, że Pan Marszałek na konwencie zwracał uwagę, że nie ma pieniędzy – musimy wybrać. To w takim razie co jeszcze będziemy skreślać ? Dzisiaj mamy 6 mln pożyczki, będziemy głosować do *Kolei Śląskich*. Musimy ciągle szukać, bo te koszty będą rosły. Koszty stadionu będą rosły, koszty kolei będą rosły – już wiemy, że będą rosły. To co ? Na następnym Sejmiku znów będziemy skreślać kolejną rzecz, która jest istotna ? Otóż niegospodarność nie możemy przykryć tym, że my skreślamy kluczowe rzeczy, które są dla województwa potrzebne. Reasumując bardzo proszę, bo nie można dokonać zmian tutaj, dlatego jest taka trudność w przedstawieniu tego wniosku, bo nie mogę powiedzieć ani pieniędzy skąd, ani na co, ani jak, bo to nie w tym momencie, nie jest to możliwe. Pragnę tylko aby zdjąć ten punkt z porządku obrad, może tylko to Marszałek, albo Państwo to głosują, gdyż nie możemy,

jaki sygnał damy na zewnątrz ? W Bielsku, w Rybniku, wszędzie, w różnych miejscach, że oto od tego momentu samorząd województwa, czyli my jako Sejmik nie mamy czegoś takiego jak święto dla wszystkich. Tylko jeden element tego wszystkiego i na tym się skupiamy. Myślę, że jest to niezwykle niedobry sygnał, mówiąc skrótem, nie będę używał wielkich słów, bo to jest jakby oczywiste...

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...dziękuję bardzo ! Wniosek został zgłoszony.
- **radny Czesław Sobierajski** –...tak, mam nadzieję, że Państwo podzielicie, najpierw do Marszałka się zwracam o wycofanie, a później ewentualnie o przegłosowanie – myślę, zasadny bardzo wniosek.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...czy są inne propozycje zmian w porządku obrad ?
- **radna Bożena Borys-Szopa** – ja właściwie nie z nowym tematem, ale z tym samym. Chciałam po prostu może poszerzyć to uzasadnienie. Po pierwsze, chyba za wcześnie żeby zdecydować, że te *Dni Województwa Śląskiego* się nie udały. To jest 2009, 2010, 2011 i 2012 rok – to może za krótki okres żeby powiedzieć, że one spełniły już swoją rolę, czy też nie i jako takie należałoby je usunąć. Myślę, że o ile *Industriada* jest tą marką województwa śląskiego, o tyle dla mieszkańców województwa śląskiego, wielu miast, takie spotkania integracyjne są bardzo ważne i o ile zdaję sobie sprawę z tego, że jesteśmy w szczególnej sytuacji finansowej – na pewno należy szukać oszczędność – o tyle myślę, że te spotkania mieszkańców, głównie te koncerty, o których piszemy, że są to zbiory koncertów realizowanych w wybranych miastach regionu. One mogą być zrobione po prostu z mniejszym rozmachem, trochę taniej. Myślę, że ten okres do następnego posiedzenia plenarnego byłby tym okresem, nad którym można by się było organizacyjnie pochylić, zastanowić. Jeżeli to oczywiście będzie niemożliwe, to za miesiąc przegłosujemy rezygnację. Ja myślę na dzisiaj to jest może zbyt przedwczesne i może ta kwota, która jest przeznaczona na *Dni...* jest to po prostu za duża. Może moglibyśmy to bardziej po gospodarsku zrobić, bo szkoda rezygnować z krótkiej, aczkolwiek bardzo sympatycznie odbieranej przez mieszkańców województwa inicjatywy.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ja przypominam, że pytam czy są inne propozycje zmian w porządku obrad ?
- **radny Jan Kawulok** – proponuję zdjęcie z porządku obrad uchwały na druku IV/513. To dotyczy skargi na Marszałka w sprawie działalności związanej z

połączeniem szpitali w Ustroniu i w Piekarach. Na obecny moment nie kwestionuję treści samej uchwały, natomiast uważam, że uzasadnienie, tudzież dyskusja w tym temacie była zbyt wąska. Ja jako radny Komisji Zdrowia, no mam pewne wątpliwości, przede wszystkim podjęte działania przez Zarząd nie były zgodne ze strategią restrukturyzacji przyjętą przez Województwo Śląskie(?). Kolejne takie uchybienie według mnie to wytypowanie pełnomocnika. Zarząd na pełnomocnika wytypował jednego z dyrektorów, co na pewno budziło wątpliwości radnych z Komisji Zdrowia. No i kolejny, że tak powiem, punkt – Komisja Zdrowia wielokrotnie zajmowała stanowisko w tej sprawie, gdzie jak gdyby stanowisko to było ...odpowiedzi Zarządu były zupełnie jak gdyby niezgodne z intencją radnych. I najważniejsza sprawa, że praktycznie od miesiąca września wnioskuję o dostarczenie dokumentu analiza ekonomiczna i prawna tego połączenia, tego dokumentu nie ma, a z treści uzasadnienia można by wnioskować, że jest interpretacja, że ona jest niepotrzebna...

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...proszę nie analizować projektu uchwały, tylko zgłosić wniosek i zakończyć uzasadnienie...
- **radny Jan Kawulok** –...ja myślę, że ułatwię radnym głosowanie, kiedy uzasadnię swoje wystąpienie...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...a ja mam inne zdanie w tej sprawie...
- **radny Jan Kawulok** –...dziękuję w takim razie...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...czy są inne propozycje zmian w porządku obrad ? Zmierzam zamknięcia listy zgłaszanych wniosków dotyczących zmiany porządku obrad ... Skoro nie ma wniosków, lista wniosków o zmianę porządku obrad zamknięta.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – komisja skrutacyjna stwierdziła quorum – na 47 radnych na sali obecnych jest 46 radnych.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – na podstawie komunikatu stwierdzam, iż Sejmik obradujący dzisiaj jest upoważniony do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Głosowanie nad wnioskiem o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/32/3/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego

z dnia 14 stycznia 2009 roku w sprawie ustanowienia Dni Województwa Śląskiego (druk IV/518):

za	8
przeciw	27
wstrzym.	10

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad wnioskiem o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/513):

za	12
przeciw	27
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołów z XXIX i XXX sesji Sejmiku.*
- 4. 150. rocznica Powstania Styczniowego – podjęcie uchwały (druk IV/523).*
- 5. Potencjał śląskich organizacji pozarządowych – prezentacja.*
- 6. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
- 7. Okresowa ocena Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego.*
- 8. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie za 2012 rok.*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu statutu Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze – instytucji kultury mającej powstać w wyniku połączenia Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze i Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrze (druk IV/519).*
- 10. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/32/3/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 14 stycznia 2009 roku w sprawie ustanowienia Dni Województwa Śląskiego (druk IV/518).*

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (**druk IV/520**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2013 rok (**druk IV/521**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2013 rok (**druk IV/522**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Chorób Płuc w Orzeszu (**druk IV/517**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie określania zasad wnoszenia wkładów, a także obejmowania, nabywania i zbywania udziałów i akcji przez Województwo Śląskie (**druk IV/524**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/512**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/513**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/514**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Statutowo-Regulaminowej (**druk IV/515**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (**druk IV/516**).
21. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
22. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołów z XXIX i XXX sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z I posiedzenia XXIX sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z II posiedzenia XXIX sesji Sejmiku:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXX sesji Sejmiku:

za	45
przeciw	0
wstrzym.	0

4. 150. rocznica Powstania Styczniowego – podjęcie uchwały (druk/IV/523):

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Senat RP oznaczył swą uchwałą, iż rok 2013 jest rokiem ...150. rocznicą Powstania Styczniowego. Chcieliśmy się odnieść do tej uchwały Senatu RP nie tylko dlatego, że Senat podjął taką uchwałę, ale także dlatego, iż *zespół ds. rocznic i jubileuszy* nad tym problemem także debatował. Bardzo proszę ażeby w imieniu zespołu ds. rocznic i jubileuszy projekt stosownej uchwały przedstawił Pan Radny Adam Lubas...
- **radny Adam Lubas** – oświadczenie dotyczące uczczenia 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego: *Sejmik Województwa Śląskiego składa hołd i wyraża wdzięczność uczestnikom Powstania Styczniowego, którzy wykazali niezwykły hart i poświęcenie w walce o wolność Ojczyzny. Powstanie Styczniowe wybuchło 150 lat temu, 22 stycznia 1863 roku i było wyrazem sprzeciwu wobec wzmagającego się carskiego ucisku i intensywnej rusyfikacji. Impulsem do podjęcia działań zbrojnych był manifest Tymczasowego Rządu Narodowego wzywający do powstania o wolność Ojczyzny i odbudowę własnej państwowości. Powstanie objęło swym zasięgiem tereny zaboru rosyjskiego. Wkrótce po wybuchu powstania, drugi zaborca Polski, Prusy, przysły Rosji z pomocą podpisując 8 lutego 1863 roku konwencję o współpracy prusko – rosyjskiej w tłumieniu powstania. Mimo początkowych sukcesów powstanie zakończyło się klęską. Blisko 20 tysięcy poległych i zabitych (w tym niemal tysiąc straconych z wyroku carskich sądów polowych), 35–40 tys. zesłano na Syberię, 10 tys. udało się na wygnanie, głównie na Śląsk, Pomorze i do Wielkopolski, dziesiątkom tysięcy skonfiskowano cały majątek, skasowano blisko 200 klasztorów. Po powstaniu w Polsce przez długie lata aż do 1914 roku, tj. do wybuchu kolejnego światowego konfliktu, trwał przedłużany i odnawiany stan wojenny. Symbolem statusu ziem polskich w imperium była obecność garnizonu rosyjskiego na terenie klasztoru na Jasnej Górze. Był to spokój pozorny, jak proroczo pisała redagowana przez Pawła Stalmacha „Gwiazdka Cieszyńska”, cisza przed burzą, którą zakłócał ból po stracie Ojczyzny i najbliższych. Jednak między innymi dzięki szczególnym relacjom lokalnej prasy śląskiej pamięć o bohaterskiej ofierze*

młodych Polaków przetrwała. Powstańcy 1863 roku byli wzorem dla młodzieży Ziemi Cieszyńskiej garnącej się do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego i dla Górnoślązaków idących do trzech powstań śląskich w latach 1919-1920-1921. W 100. rocznicę Powstania Styczniowego Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński powiedział: „Jesteśmy winni szczególną pamięć o Powstaniu Styczniowym. Naród bez tego zrywu, okupionego ofiarą i krwią, nie ostałby się Bismarckowskiej polityce Kulturkampfu. Nie oparłby się germanizacji i rusyfikacji. Te ofiary padły i wydały owoc, bo obudziło się sumienie narodu”. Umiłowanie Ojczyzny, bohaterstwo i poświęcenie powstańców walczących o wolność Polski, stały się wzorem i zobowiązaniem dla kolejnych pokoleń Polaków, aż do czasów „Solidarności”. Legenda i etos Powstania Styczniowego legły u podstaw niepodległości Polski i odrodzenia naszej państwowości. Dlatego Sejmik Województwa Śląskiego upamiętnia wszystkich Powstańców Styczniowych, w szczególności z terenu obecnego województwa śląskiego, a zwłaszcza Zagłębia Dąbrowskiego i Ziemi Częstochowskiej. Niech pamięć o ofierze i poświęceniu powstańców w walce o wolność naszej Ojczyzny będzie zawsze żywa i przekazywana następnym pokoleniom Polaków.

Głosowanie nad uchwałą:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	0

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...Sejmik przyjął uchwałę jednogłośnie. Ja myślę, że to ważny element naszej historii, szczególnie także dlatego, że nieopodal w Zagłębiu miały miejsce stosowne wydarzenia, tak, że myślę, Sejmik dziękuje władzom Sosnowca, że uczciły to wydarzenie stosowną uroczystością. Myślę, że nie będzie przesadą jeśli poproszę żebyśmy na chwilę powstałi, chwilą ciszy pomyśleli o tych, którzy przygotowywali naszą niepodległość...

[chwila ciszy]

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – zanim zakończę procedowanie w tym punkcie chciałem na ręce Szanownych Państwa Radnych: Michała Czarskiego, Adama Lubasa, Henryka Mercika, Czesława Sobierajskiego – radnych, którzy reprezentują Sejmik w zespole ds. rocznic i jubileuszy – serdecznie i uprzejmie podziękować za pracę w roku ubiegłym, na ręce Szanownych Państwa przed chwilą wymienionych, a także szefów stowarzyszeń, które desygnowały swoich przedstawicieli do pracy w tym

zespole, przekazałem pisemne podziękowania w imieniu Sejmiku za pracę w tym zespole w roku ubiegłym, także jednocześnie zapraszając ten sam skład, to samo grono, do uczestnictwa w pracach zespołu ds. rocznic i jubileuszy w roku bieżącym. Pragnę uprzejmie poinformować, że na moją prośbę Pan prof. Ryszard Kaczmarek wyraził także akces uczestnictwa czynnego w pracach tego zespołu, czym niniejszym składam mu na Sali Sejmu podziękowanie. Niedawno miałem okazję rozmawiać z Panem dr. Drogoniem, dyrektorem IPN, który także przyjął moje zaproszenie do pracy w tym zespole w roku bieżącym, za co także na Sali Sejmu składam mu podziękowanie. Zespół będzie pracował w tym roku i będzie w naszym imieniu pamiętał i przygotowywał stosowne projekty uchwał. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

5. Potencjał śląskich organizacji pozarządowych – prezentacja:

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ten punkt porządku obrad znalazł się w posiedzeniu Sejmiku zgodnie z jednogłówną sugestią konwentu, a także wspólnego porozumienia wszystkich klubów, żeby Sejmik odniósł się do tego niezwykle ważnego elementu życia publicznego, życia społecznego w naszym państwie. Jak się dowiedziałem wcześniej, ubolewam, wcześniej ten temat na posiedzeniu Sejmiku uwzględniany nie był. Rozważaliśmy różne wersje przebiegu tego punktu obrad, w efekcie ustaliliśmy, iż wprowadzenia do tego punktu dokona pełnomocnik Marszałka ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, po czym odbędzie się prezentacja, ale do prezentacji zaprosi już Pani Pełnomocnik.
- **Pani Joanna Stępień, Pełnomocnik ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz równych szans** – ja po pierwsze chciałabym bardzo serdecznie podziękować za konsekwencję Panu Przewodniczącemu, bo to dzięki niej organizacje mogą dziś zaprezentować swój potencjał szerszemu gronu. Po drugie mam taką cichą, aczkolwiek głęboką nadzieję, że będzie to zaczątek współpracy Państwa z organizacjami pozarządowymi z województwa śląskiego. Mam też nadzieję, że będzie to współpraca polegająca nie tylko na rozwiązywaniu problemów, których jest cała moc, ale przede wszystkim na kreowaniu wspólnej przestrzeni publicznej, bo chyba to jest najważniejsze dla nas wszystkich. Za przyzwoleniem Pana Przewodniczącego poproszę teraz dyrektora Stowarzyszenia CRIS o przedstawienie potencjału śląskich organizacji pozarządowych.
- **Pan Piotr Masłowski, Dyrektor Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS w Rybniku** – na początku chciałem powiedzieć, że to jest sytuacja wyjątkowa, bo Pan Przewodniczący mówił, że dotychczas w Sejmiku takiego wystąpienia nie było – jestem święcie przekonany o tym, że go nie było w

skali kraju, tzn. w żadnym województwie, w żadnym regionie przedstawiciele organizacji nie mieli okazji wypowiedzieć się przed radnymi i rozpocząć tego rodzaju dialog. I mówię to z całą pewnością, bo poza tym, że jestem dyrektorem stowarzyszenia z Rybnika, jestem też m.in. członkiem zespołu doradczego w Kancelarii Prezydenta Komorowskiego ds. organizacji pozarządowych i rozwiązań systemowych w tym zakresie. Mam dzisiaj przyjemność mówić, myślę, że w imieniu kilku tysięcy podmiotów i co najmniej kilkuset tysięcy ludzi i dlatego spoczywa na mnie odpowiedzialność przekazania Państwu tego co w tych organizacjach pozarządowych jest najważniejsze i o ile samo wystąpienie nie budziło wątpliwości, to już to co mam Państwu powiedzieć wzbudzało całkiem spore emocje i ustaliliśmy, że to co mam wam przekazać, to jest to, że sektor pozarządowy, czyli organizacje, stowarzyszenia i fundacje *są sexy*. Dlatego, że mają ogromny potencjał intelektualny, mało kto ma świadomość tego, że poziom wykształcenia pracowników organizacji pozarządowych w Polsce jest wyższy niż sektora bankowego i nikt się może z tym potencjałem równać i to jest sektor, który ma w sobie taki potencjał niewykorzystany jak sektor IT nowoczesnych technologii. Myślę, że tą prezentacją przybliżę to zagadnienie. Po pierwsze, organizacje pozarządowe to jest *trzeci sektor* obok sektora publicznego czyli władz i administracji publicznej oraz sektora rynkowego, czyli biznesu i przedsiębiorczości – mamy także w każdym państwie demokratycznym sektor trzeci, czyli sektor organizacji pozarządowych. Organizacje pozarządowe mają to do siebie, że są podmiotami prywatnymi, czyli powstają z prywatnej inicjatywy założycielskiej, drugiej strony jednak funkcjonują dla dobra publicznego, tak jak robi to administracja publiczna i we współczesnym świecie w Europie zachodniej, w państwach wysokorozwiniętych to jest coraz częściej odpowiedź na skuteczne zarządzanie usługami publicznymi i funkcjonowaniem społeczeństwa. Jakies 10 lat temu jako pracownik Starostwa Powiatowego w Rybniku miałem okazję usłyszeć jak jeden z wójtów wrócił z Austrii i się bardzo dziwił, że ten wójt w Austrii nic nie robi, bo on wszystko ceduje na organizacje pozarządowe. Tak, w Europie zachodniej już na to wpadli, że tak jest lepiej, taniej, efektywniej żeby jak największą część zadań publicznych cedować na zewnątrz. Na tym etapie obserwujemy na przykład duże zainteresowanie Portugalczyków tego typu rozwiązaniami, którzy przyjeżdżają do nas do Polski, uczą się naszej ramy prawnej, bo my ramę prawną mamy całkiem dobrą, natomiast samo funkcjonowanie tego sektora i ta współpraca myślę, że jeszcze mogłaby być znacznie lepsza. Jak gdyby posługując się obrazkiem, to takim najlepszym obrazkiem na to jak ten sektor pozarządowy funkcjonuje w Europie zachodniej jest serial *dr Haus*. Zapewne większość z was kojarzy ten serial. Dr Haus pracuje w szpitalu prowadzonym przez fundację, a więc prowadzonym przez organizację pozarządową i właśnie dlatego przyjmuje najcięższe i najbardziej dziwne przypadki, bo tylko w tego typu podmiotach jest przestrzeń na to żeby skutecznie zarządzać pieniędzmi, a

jednocześnie pomagać tym najbardziej potrzebującym i nietypowym w jakiejś tam trudnej sytuacji. U nas definicję organizacji pozarządowej, ona się mieści w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, i zgodnie z nią organizacjami pozarządowymi są przede wszystkim stowarzyszenia i fundacje, ale także inne podmioty, które nie działają w celu osiągnięcia zysku i nie mieszczą się w sektorze administracji publicznej, a więc podmioty kościelne, ochotnicze straże pożarne, itd. W skali kraju wygląda to tak, że mamy 72 tys. stowarzyszeń i 11 tys. fundacji – tutaj posługuję się danymi stowarzyszenia *Klon-Jawor* z Warszawy, one nie obejmują podmiotów typu ochotnicze straże pożarne i jak widzimy na tym slajdzie organizacje w naszym kraju najczęściej działają w obszarze sportu, turystyki, rekreacji i hobby, czyli zagospodarowania czasu wolnego i to jest – mogę bez kozery powiedzieć – postkomunistyczny relikw, bo to jest obraz statystyczny charakterystyczny dla państw naszej części Europy. W Europie zachodniej organizacje w zdecydowanej większości zajmują się pomocą społeczną, a w krajach anglosaskich edukacją, ale to także u nas zmienia się. Jak widzicie organizacje działają zazwyczaj lokalnie, 40 % z nich koncentruje się na działalności lokalnej, jest ich zdecydowanie najwięcej w województwie mazowieckim. Województwo śląskie, niestety, pod tym względem jest najslabsze w kraju. W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców mamy w naszym województwie niecałe 15 organizacji. To są dane GUS – średnia dla Europy wynosi 36. Subregion północny naszego województwa ma najniższy wskaźnik w skali całego kraju, w subregionie zachodnim, czyli w Rybniku i okolicach, też niestety nie jest wiele lepiej. Środki – sektor jak wiadomo żeby działać musi skądś pozyskiwać środki i to wcale nie jest tak jak bardzo często wydaje się przedstawicielom administracji, że te środki pochodzą tylko i wyłącznie z dotacji publicznych. Katalog możliwości pozyskiwania środków, jak widzicie, jest całkiem szeroki, nie będę go tutaj cytował całego, ale wszyscy poza dotacjami pewnie wiemy o odpisie z 1 %, o możliwościach sponsoringowych, itd., natomiast w naszym kraju organizacje mają też możliwość wyjątkową, czyli prowadzenie działalności odpłatnej, która nie jest działalnością gospodarczą. Stowarzyszenia i fundacje mogą sprzedawać swoje usługi, wystawiać rachunki o ile nie mają z tego tytułu zysku, a robią to po kosztach, mogą prowadzić tego typu działalność bez zgłaszania działalności gospodarczej i wszystkiego z tym związanego i myślę, że to jest jeden z takich elementów, które są mocno niewykorzystane i na których sektor gdzieś tam w przyszłości powinien bazować. Sektor jednak jest ciągle biedny, jak widzicie brak majątku – 48 % organizacji w badaniach statystycznych pokazuje, że nie ma żadnego majątku. Zaledwie 6 % organizacji ma majątek powyżej 100 tys. zł. Przypomnę, że przywoływana już ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie daje możliwość przekazywania np. budynków organizacjom pozarządowym. Jak widać po tych danych organizacje tego nie mają, ciągle są bardzo biedne. Na tym slajdzie chciałem zwrócić uwagę na dwa wskaźniki –

na środkach publicznych bazuje 43 % organizacji – wydaje się, że dużo – to nie są tylko organizacje, które korzystają z grantów, dotacji jednostek samorządu terytorialnego, bo w tej kategorii się też mieści moje stowarzyszenie z całą pewnością, ale my bazujemy na środkach europejskich. My w tym roku jako stowarzyszenie zarządzamy projektami o wartości 10 mln zł i tego typu rzeczy w tym województwie w organizacjach się dzieją i proszę mi wierzyć, że w skali Europy są takie państwa jak Belgia, czy Irlandia, gdzie ten wskaźnik uzależnienia od dotacji publicznych wynosi około 90 %. Na drugim biegunie jest wypracowany zysk i opłaty i to jest tylko 7 % i pomimo dużych inwestycji w tzw. sektor ekonomii społecznej, czyli w tego typu działania, niestety na chwilę obecną słabo nam się to rozwija, ale jak popatrzyście na dane statystyczne GUS ile organizacje w skali kraju wydają, to tu już mówimy o bardzo konkretnych kwotach. W roku 2010 organizacje w Polsce wydały ponad 16 mld zł, w roku 2011 był kolejny wzrost. Danych za rok 2012 jeszcze nie widziałem, ale wiem, że one po raz pierwszy pokazują nieznaczny spadek i zatrzymanie tej tendencji, ale te kilkanaście mld zł, z czego około 10 % w województwie śląskim, to już jest znaczący udział w rynku usług publicznych w tym regionie. I kolejny element sektora, o którym niewiele się mówi, a myślę, że jest bardzo istotny – największym pracodawcą w Niemczech jest *Caristas*, organizacja pozarządowa, zatrudnia 400 tys. ludzi. W takich państwach jak Holandia poziom zatrudnienia w organizacjach pozarządowych wynosi około 14 % ogółu zatrudnionych – u nas nie do pojęcia, bo u nas ten wskaźnik na chwilę obecną wynosi około 1 %. To są miejsca pracy dla z jednej strony absolwentów nauk społecznych, pedagogicznych, humanistów, czyli wszystkich tych ludzi, o których mówimy, że nie znajdują swojego miejsca na rynku pracy, ale tak jest na całym świecie, nawet w Japonii więcej humanistów się kształci niż inżynierów, bo ludzie po prostu wybierają takie kierunki, widać tak jesteśmy skonstruowani, natomiast my na chwilę obecną w naszym kraju nie mamy specjalnie dla nich oferty i sektor pozarządowy może nią być. Druga kwestia, to jest problematyka osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Jaka firma, jaki urząd chce zatrudnić człowieka, który opuścił więzienie ? Praktycznie żadna ! Organizacja pozarządowa może być dla niego taką szansą i w Europie zachodniej właśnie taką szansą jest. Te dane mają charakter szacunkowy – na chwilę obecną jest ponad 100 tys. pełnych etatów w organizacjach pozarządowych w kraju, czyli mniej więcej tyle ile zatrudnia największy pracodawca, czyli *Poczta Polska*. Pomimo, że to są dane szacunkowe, to wzrost jest widoczny w tych danych i on polega na tym, że sporo organizacji, podobnie jak moja, realizuje projekty europejskie. Jeżeli chodzi o to gdzie, które organizacje zatrudniają, no to tak jak widzimy najczęściej są to społeczne podmioty wyznaniowe i organizacje, które mają status pożytku publicznego. 19 % organizacji zatrudnia już na chwilę obecną personel, ale to są dane niestety ogólnokrajowe, gdzie myślę, że Warszawa

bardzo silnie to zaburza. 21 % współpracuje z ludźmi na podstawie jakichś umów–zleceń, 16 % organizacji z kolei nie ma żadnych stałych współpracowników. Kolejnym obszarem są relacje organizacji pozarządowych z administracją publiczną. Tak jak już powiedziałem w Polsce mamy ramę prawną, która jest unikatem w tej części Europy i w ogóle jedną z niewielu tego typu ustaw na świecie i ta ustawa, czyli ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ona określa ramy współpracy. Instytut Spraw Publicznych i Collegium Civitas, te dwie instytucje zrobiły razem badanie, które podało na ile zapisy tej ustawy są respektowane. Na chwilę obecną są respektowane w skali kraju w około 40 %, tak, że jeszcze 60 % zapisów tej ustawy jest zupełnie pustych. Po to żeby było inaczej i żeby tą współpracę jakoś tam pobudzić w ramach projektu systemowego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej powstał *Poradnik modelowej współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych* – cegła bardzo duża. Mam przyjemność być redaktorem tego wydawnictwa. Mam ze sobą 7 sztuk, więc jak ktoś jest zainteresowany... Model współpracy opisany w tym poradniku opiera się na trzech płaszczyznach. Pierwsza to współpraca samorządu i organizacji pozarządowych w zakresie tworzenia polityk publicznych. Ja powiem coś, co może na tej sali nie wzbudzić entuzjazmu, ale w zakresie słuchania społeczeństwa i słuchania fachowców, to my mamy chyba najwięcej ...[koniec kasety 1 a]... i szkoda, że miały taki niefortunny start. *Stowarzyszenie Miłośników Kolei z Rybnika* miesiąc przed uruchomieniem *Kolei Śląskich* opublikowało w jednej z lokalnych gazet taki scenariusz, który dokładnie pokazywał to co się wydarzy. My nie mamy tradycji słuchania tego typu głosów. Ja nie mam tu pretensji do poprzedniego Marszałka, bo kategorycznie nie o to mi chodzi, ale chciałem pokazać, że miłośnicy zagadnienia, np. osoby, które mają niepełnosprawnych w rodzinie na pewno wiedzą więcej na temat niepełnosprawności niż najlepszy urzędnik. Miłośnicy kolei mają bardzo dużo do powiedzenia w zakresie tego co się dzieje na kolejach, a *Towarzystwo Urbanistów Polskich* powinno być słuchane jeżeli chodzi o rozwiązania architektoniczne i kształtowanie przestrzeni publicznej. Tak na chwilę obecną niestety ciągle nie jest, konsultacje w tym kraju mają charakter fasadowy i ten model mówi o tym, że to się powinno zmienić. Drugi obszar, który tu jest, to jest infrastruktura współpracy, czyli tworzenie warunków dla społecznej aktywności – organizacje się nie rozwiną jak wy im nie pomożecie, jak ze strony decydentów nie będzie większej woli i nacisku żeby iść w tę stronę, to ten sektor, widzimy po 20 latach, on sam z siebie nagle nie eksploduje. A szkoda, bo mógłby, bo ma ogromny potencjał. I wreszcie trzeci obszar, ten najbardziej oczywisty, czyli realizacja zadań publicznych przez organizacje – proszę mi wierzyć, że mądrze realizowana współpraca w tym zakresie może nieść dla jednostek samorządu terytorialnego bardzo duże korzyści finansowe i podam tutaj przykład szkół. Wszyscy widzimy, że z powodu trendów demograficznych coraz więcej szkół jest

zamykanych. Gmina Jarocin w województwie wielkopolskim, mniej więcej taka sama jak Czerwionka-Leszczyny w naszym województwie, gmina miejsko-wiejska, ponad 40 tys. mieszkańców – wszystkie szkoły na terenach wiejskich, powierzyła prowadzenie stowarzyszeniom i fundacjom. Efekt jest taki, że subwencja oświatowa wystarcza im do prowadzenia szkół. Szkoły mają lepsze wyniki w nauce, a punktu widzenia nauczyciela zmieniło się tylko tyle, że pracuje 3 godziny tygodniowo więcej. Jest to więcej niż na *Karcie Nauczyciela*, ale niewiele więcej. Można ! My mamy w tym kraju sporo tego typu możliwości. Jeżeli ktoś chciałby posłuchać i byłaby większa przestrzeń do tego, to w zakresie polityki społecznej i w zakresie edukacji możliwości oszczędzania środków jest bardzo, bardzo wiele. I na koniec już przykłady działań. Jednym z nich jest wolontariat. Nie będę mówił o tych danych dotyczących wolontariuszy. Mamy w województwie śląskim Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach. Tutaj na slajdzie możecie Państwo zobaczyć międzynarodowy projekt partnerski pokazujący współpracę w zakresie wolontariatu. Polska niestety obok Włochów, którzy są partnerem w tym projekcie, ma najniższe wskaźniki wolontariatu w Unii Europejskiej, ale to po części wynika z kwestii definicyjnej, ale już na chwilę obecną 500 tys. mieszkańców województwa śląskiego to wolontariusze. Ja jako dyrektor mojej organizacji jestem też pracodawcą, zatrudniam ponad 20 ludzi. Ja zatrudniam ludzi, którzy przeszli przez ścieżkę wolontariatu, bo młodzi ludzie, którzy nie mają doświadczenia tego rodzaju, nie robili czegoś w życiu, to taki młody absolwent studiów jest dla mnie zazwyczaj mało wartościowy i muszę sporo zainwestować w takiego pracownika. Jak ktoś się sprawdzał jako wolontariusz, to mojego punktu widzenia jest o wiele bardziej interesujący. Kolejny przykład to jest działalność *Śląskiego Banku Żywności*. Mamy tutaj na sali prezesa tej instytucji. Tutaj mamy do czynienia z takim bezpośrednim pomaganiem osobom najbardziej potrzebującym. Pomoc kierowana co roku do 40 tys. osób, najuboższych mieszkańców 37 gmin. Proszę spojrzeć na te dane, ile ton żywności zostało tym ludziom przekazanych za sprawą organizacji pozarządowych. Kolejne działania tych organizacji to są działania skierowane do placówek oświatowych, czyli też wspomaganie działalności gminy, jednostek samorządu terytorialnego i do najmłodszych – tu mamy informację o 17 tonach odżywek dla niemowląt, ale bank żywności w tym województwie to także jest niezmiernie ważna instytucja, która ma niezmiernie ważne znaczenie z punktu widzenia zarządzania kryzysowego, bo w sytuacji powodzi żywność była dostarczana za pośrednictwem tego banku. Tego typu sytuacji ... huragan ubiegłoroczny w okolicach Częstochowy, tak samo – pierwszą instytucją, która dotarła do tych ludzi z pomocą żywnościową był *Śląski Bank Żywności*. Kolejny przykład, to przykład organizacji z Gliwic – *Kany* – czyli organizacji związanej z kościołem katolickim i tu mamy do czynienia z realizacją projektów dotyczących nowoczesnych technologii, robionych przez organizację na rzecz techników,

dotyczących rozwoju sektora IT. Po raz kolejny powtarzam – tego rodzaju organizacji mamy ... organizacji w ogóle mamy około 10 tys. – tak aktywnych jak *Kana* jest pewnie w tym województwie co najmniej kilkaset. Ta prezentacja i współpraca z Panią Pełnomocnik na chwilę obecną opiera się na tych organizacjach, które tu widać na slajdzie. To wynika z tego, że te organizacje same zajmują się pomaganiem innym organizacjom. To nie jest tak, że my sobie rościmy prawo do reprezentowania sektora, bo go najzwyczajniej w świecie nie mamy, ale reasumując chciałem jeszcze raz powiedzieć, że sektor pozarządowy jest godzien uwagi, ma w sobie ogromny potencjał zatrudnienia, kształtowania polityki publicznej, realizowania usług publicznych. Dziękuję i zapraszam do współpracy.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...chcę poinformować przedstawicieli organizacji pozarządowych, które na ostatnim slajdzie Pan nam tutaj prezentował, a których przedstawiciele są dzisiaj z pewnością obecni na Sali Sejmu Śląskiego, że Sejmik tymi zagadnieniami, jest niemała grupa radnych, która bardzo aktywnie chce się włączyć w te prace. Spróbujemy znaleźć stosowne formuły współpracy z Państwem.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – bardzo mnie cieszy ta prezentacja, istotnie, pokazuje jak szerokie spectrum działań może objąć trzeci sektor. Oczywiście nie będę się powtarzać, ale tylko pozwolę sobie przypomnieć, że 22 lutego 2012 roku, czyli rok temu, z tejże oto mównicy złożyłam projekt, a właściwie list intencyjny do poprzedniego marszałka w sprawie powołania komisji ds. organizacji pozarządowych. A teraz Panie Dyrektorze zwracam się do Pana jako do osoby, która rzeczywiście reprezentuje ogromną rzeszę ludzi. Otóż to, o czym Pan powiedział na początku swojej prezentacji, iż jest to krok milowy, iż staje Pan na naszej ambonie i mówi o tym o czym Pan powiedział i prezentuje Pan te liczby – ja jednak wydaję mi się proponowałam pójście o krok dalej. Proponowałam powołanie komisji doraźnej ds. organizacji pozarządowych, która mogłaby – i tu się całkowicie z Panem zgadzam – zająć się tym niezwykle ważnym aspektem życia społecznego, ale także, chciałam zwrócić uwagę ...politycznego... bo poza aspektami, o których Pan mówił i o tym jak bardzo niewiele organizacji zajmuje się w Polsce edukacją, jak niewiele zajmuje się kreowaniem życia w przestrzeni publicznej, to także tam, gdzie są organizacje pozarządowe aktywne możemy mówić o zupełnie innym standardzie demokracji niż tam gdzie ich brakuje. Nie chciałabym czynić zbyt dużych uogólnień, ale można w tej prostej arytmetyce porównać poziom i standard demokracji w województwie mazowieckim do poziomu i standardu demokracji w województwie śląskim, odnosząc się tylko i wyłącznie do ilości działających i aktywnych organizacji pozarządowych, fundacji, stowarzyszeń i innego typu organizacji, w tym *organizacji parasolowych*, które – tutaj pragnę przypomnieć – nie tylko stanowią zaplecze polityczne w postaci

fundacji dla wielu partii politycznych, co jest w Europie w ogóle środkiem dla osiągnięcia pewnych politycznych celów, także finansowym, ale stanowią niezwykle istotne ciało opiniotwórcze, które potrafi zmieść z powierzchni ziemi niejednego polityka, lub też zasilić partię polityczną i uczynić ją silnym ciałem wiodącym ku przyszłości, czy też rozwiązującym lokalne problemy. Zatem jeszcze raz dziękuję, cieszę się, że Pan wskazał na te obszary, którymi się nie zajmujemy, cieszę się, że Pani Pełnomocniczka rozpoczęła współpracę z tymi *parasolowymi organizacjami* i też gratuluję Pani konsekwencji, bo to jest przede wszystkim Pani konsekwencja, nie tylko Pana Przewodniczącego, ale życzę sobie abyśmy tą konsekwencję rzeczywiście rozwijali i kontynuowali i polecam Państwu uwadze jeszcze raz projekt powołania doraźnej komisji ds. organizacji pozarządowych, a myślę, że wszystko co ważne na temat trzeciego sektora zostało już wcześniej przez Pana Dyrektora powiedziane.

- **radny Czesław Sobierajski** – chciałem może od strony praktycznej powiedzieć również parę zdań, jako, że 21 lat temu założyłem towarzystwo gospodarcze, które do dziś istnieje, które podjęło wiele inicjatyw, nie wiadomo czy dzięki temu, że byłem osobą publiczną, posłem, było łatwiej – nie wiem. Jedno pewne, że nie oglądałem się na to kim jestem, tylko wiem co trzeba zrobić. Miałem wtedy świadomość, że partie polityczne nie są w stanie być wszędzie z różnych powodów i tyle lat do tyłu, kiedy ta Polska nowa rozpoczynała, namawiałem wszystkich, cały kraj, moich kolegów i innych, pokryjmy kraj takimi stowarzyszeniami wszędzie i łatwiej będzie o wiele rozwiązywać te problemy. Mimo, że przygotowałem statuty, co tylko możliwe, rozdając gdzie tylko możliwe, tak naprawdę wiele z tego nie wyszło, ale przykład towarzystwa, które ja reprezentuję, pokazuje, że jest możliwe. *Kontrakt wojewódzki* – o tym tylko parę zdań chciałem powiedzieć – katowicki wtedy. Tak naprawdę spojrzycie na sygnatariuszy, oprócz mnie tam jest kilka stowarzyszeń. Myśmy wtedy usiedli i mówimy tak: *co robimy? Przeegraliśmy wybory wtedy jako solidarnościowa prawica – mamy siedzieć teraz 4 lata i nic?* Przejęła lewica władzę – wszystko jedno kto przejmuje, ale tak było w tym momencie – musimy wymyśleć coś co da szansę i województwu i na życie ponowne. I taki pomysł zapadł wtedy. I wtedy stała się rzecz pierwszy raz niewyobrazalna do dzisiaj, niestety, że władze rządzące w kraju, czyli lewica wtedy i my tutaj zasadniczo prawica, w tych zgromadzonych w tym kontrakcie, pamiętam wtedy jak przyjechali wtedy Oleksy, czy Jagieliński, i mówiąca: *zaraz, zaraz, myśmy tu przyjechali podpisać umowę właściwie z prawicą całą*. Ale jak idealnie to wyszło, nie było problemu kto z jakiej partii, bo nie były tam umieszczone partie, tylko stowarzyszenia różne itd., itd. i łatwiej było rozmawiać o problemach, a takie były i oczywiście, że ten przykład już się nigdy nie powtórzył, niestety, z różnego powodu, ale to był przykład kapitalny, że nawet na biegunach

pozornie by się wydawało przeciwległych jednak siedzieliśmy i rozmawialiśmy o rozwiązanych problemach. I ile tam było kapitalnych rzeczy ujętych, które dzięki temu – choćby specjalne strefy ekonomiczne, śmiano się trochę z tego, a tak naprawdę dopiero widzimy jaki to efekt i wiele innych rzeczy. Pokazuję, że niestety klimat był kiedyś lepszy pod tym względem. To jest dziwne, ale tak jest. Ja [...] dzisiaj jako radny Sejmiku, wniosłem pewne uwagi i mimo, że to jest w ogóle dziwne i to uczulam Pana Marszałka i Państwa, że ministerstwo odpowiada na listy, a nie odpowiada, o dziwo, tutaj Marszałek, czyli służby jego, wydział, itd., itd. Nie będę konkretnie, ale proszę wierzyć, że tak jest – nie wiem skąd się to bierze, ale nie odpowiadają zupełnie. Innymi słowy nawet do współpracy jest ciężko, jak ciężko jest odpowiedzieć na pismo, które się formalnie zgłasza i to do dyskusji, do pewnych rzeczy, itd., itd. Innymi słowy nawet taka inicjatywa, o jednej jeszcze wspomnę, w moim towarzystwie, która miała miejsce, która na pewno przyczyniła się do wielu dobrych rzeczy, którą Państwo mieliście oglądać możliwość rok temu, dwa lata temu tutaj w Sejmiku również. Wystawa o papieżu – może nietypowa sprawa – ale w pewnym momencie powiedziałem sobie czy możemy zrobić coś ponadto co robimy, coś takiego innego ? No i spróbujemy, no i udało się, tak ? Wystawa precudowna, wspaniała, potężna. Nigdy bym nie zrobił sam, Państwo jako Sejmik, tylko właśnie stowarzyszenie. A więc wiele, wiele różnych możliwości. Zachęcam do tego żeby rzeczywiście ... chciałbym poprzeć tą inicjatywę, żeby wreszcie stało się to żeby te stowarzyszenia w nas jako w Sejmiku znalazły takie oparcie, żeby to było takie forum organizacji samorządowych i pozarządowych, czyli ten trzeci sektor, żeby czuł po prostu, że to wsparcie ma tutaj u nas ewidentnie. Jak się tak stanie, to może administracja rządowa, ale i samorządowa – uczulam jeszcze raz – jest po prostu ... zapomniała jakby, że ten sektor jest, mówiąc skrótem, ale musimy przypomnieć, że my istniejemy i próbujemy cokolwiek robić. To tylko tak kilka zdań chciałem się podzielić ze strony praktycznej.

- **radny Jan Kawulok** – ponieważ jesteśmy w punkcie *potencjał śląskich organizacji pozarządowych*, ja sobie przypominam, że chyba w miesiącu październiku lub listopadzie, kiedy przyjmowaliśmy odpowiednią uchwałę w tym zakresie pojawiły się pytania odnośnie kwot przeznaczonych na te organizacje – musieliśmy taką kwotę wpisać w stosownym projekcie uchwały i wtedy pojawiały się pytania o informacje na temat wykorzystania naszych środków. I była wtedy odpowiedź, że to będzie przy okazji oddzielnego punktu w porządku obrad w Sejmiku w przyszłym roku, więc jeżeli to jest dzisiaj ten punkt, a myślę, że tak, to bym prosił o informację właśnie, która wtedy była nam obiecana, czyli na co środki, które globalnie w tej uchwale przyznajemy zostały spożytkowane w roku 2012.

- **radna Urszula Grzonka** – też jestem z Rybnika, więc tutaj mam do Pana Masłowskiego kilka pytań, ponieważ powiedział, gdzie bardzo na sercu mi leży ustawa(?) o stowarzyszeniach oświatowych i chciałabym żeby mi odpowiedział czy macie nadzór nad przedszkolami, żłobkami, które zakładacie jako stowarzyszenia. A drugie pytanie to jest takie: Pan powiedział nauczyciele 3 godziny więcej, itd. – jestem po konferencjach w Krakowie teraz i jest sytuacja taka, że w stowarzyszeniach ... jak Pan widzi umowy zawierane z nauczycielami, bo z tego co wiem w stowarzyszeniach mają określoną kwotę za godzinę, ale nie mają tej ciągłości i to jest na czas określony, a nie na czas nieokreślony.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – Pan Prezes powiedział, że administracja jako taka nie słucha organizacji pozarządowych, że konsultacje są fasadą, czy fikcją. Otóż ja funkcjonując w swoim okręgu wyborczym na terenie bliskich mi samorządów obserwuję właśnie taki quasi-dialog, ale efekty, marne efekty tego dialogu nie wynikają z faktu, że administracja nie chce – ja tutaj nie bronię administracji – ale postawę organizacji pozarządowych, określiłabym to jako *roszczeniową bez pokrycia*. Tak się bowiem zdarza, że organizacje nie chcą nic więcej oprócz minimalnej stawki za czynsz w zasobach gminy, powiatu, oprócz więcej pieniędzy w budżecie miasta, powiatu, i to nie na te zadania, które samorząd określi sobie jako priorytetowe, ale na te zadania, które dana organizacja pozarządowa ma w swojej działalności statutowej i zadania samorządu i organizacji pozarządowej w tym przypadku się rozmiągają. Stąd też może jest taki mały róż do zasypania pomiędzy administracją, a organizacjami pozarządowymi. Pan Prezes powiedział też, że podmioty ekonomii społecznej są bez szans w samorządzie, są generalnie bez szans – i też wątek numer 2, nie bronię samorządów, ale mieć na stanie, albo utworzyć sobie podmioty ekonomii społecznej typu np. spółdzielnie socjalnie oznacza równocześnie dać im gwarancję pracy, czyli mieć gwarancję zlecenia im jakichś robót, co nie należy do rzeczy łatwych. Może jeszcze trzy lata temu było łatwiej, ale na pewno nie teraz. Dlatego ja nie chcę już tutaj rozwijać tego tematu, mam ogromną prośbę ażeby poprzeć wniosek mojej koleżanki klubowej Małgorzaty Tkacz-Janik o to, aby powstała ta komisja. Dlaczego ja o tym mówię ? Ponieważ Sejmik nie ma i Pani Pełnomocnik w obowiązku kontaktowania się z organizacjami pozarządowymi w całym regionie, czy z przedstawicielami tych organizacji w subregionach. Nie dałaby rady. Sejmik, poprzez Panią Pełnomocnik, czy Zarząd, ma kreować pewną wizję polityki administracji wobec organizacji pozarządowych – i odwrotnie, to właśnie Województwo Śląskie ma wyznaczać kierunki, promować pewne metody, albo wypracować pewne metody i ułatwiać dialog. I ta komisja, która ewentualnie by powstała, a na którą to komisję Pan Marszałek dałby przyzwolenie, ten dialog by ułatwiła. Stąd też uprzejma prośba, kończąc, o to, ażebyście Państwo, Pan Marszałek

zechciał rozważyć powołanie takiej komisji, o którą zabiegamy i my jako Komisja Zdrowia, w obowiązku której leży również współpraca z *NGO-sami*, ale również indywidualnie radni.

- **radny Henryk Mercik** – dobrze się stało, że mogliśmy dzisiaj wysłuchać i obejrzeć tą prezentację, dlatego, że to jest swego rodzaju diagnoza na jakim poziomie, gdzie się znajdujemy jeżeli chodzi o budowę społeczeństwa obywatelskiego. Budujemy to społeczeństwo obywatelskie od dwudziestu bez mała lat, natomiast widzimy, że efekty niestety nie są zadowalające i uczestnictwo obywateli w tym co się wokół nas dzieje, we wszystkich aspektach, no dalej jest nie takie jakbyśmy sobie wyobrażali, natomiast niestety jest wiele przeszkód w budowie tego społeczeństwa obywatelskiego i przeszkodą są też sami urzędnicy, którzy nie rozumieją, że gdzie indziej to się odbywa na zupełnie innych zasadach. Sam reprezentuję stowarzyszenie, bo Ruch Autonomii Śląska nie jest partią polityczną, tylko stowarzyszeniem. Jak Państwo wiecie to wielka rzadkość w tym kraju żeby stowarzyszenie zasiadało chociażby w samorządowych, sejmikowych ławach, najczęściej są to partie polityczne, które mają zasięg ogólnokrajowy. Brałem również udział w różnego rodzaju quasi-konsultacjach społecznych dotyczących różnych zdarzeń, przed wszystkim dziejących się na płaszczyźnie przestrzeni urbanistyczno-architektonicznej, jako przedstawiciel Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków chociażby, i wiem jak to wygląda. Najczęściej wysłuchuje się takich głosów z pewnym przymrużeniem oka, a efekty jakby są już z góry przesądzone – chociażby przykład budowy galerii handlowej w miejscu dworca katowickiego. Kiedy zostaliśmy zaproszeni na coś, co miało być dyskusją, a było monologiem przedstawicieli PKP – byłem tam razem z przedstawicielami Stowarzyszenia Architektów i Towarzystwa Urbanistów – tak, że niestety efekt był z góry przesądzony, wręcz zostało powiedziane: *jeżeli Państwo macie jakieś wątpliwości i pytania, to my w ogóle nie będziemy tego budować* – więc tak się traktuje często organizacje pozarządowe. To jeden z wielu przykładów, ale zmierzam już do końca żeby tutaj Państwa nie zanudzać. Jestem głęboko przekonany, że niestety poziom udziału obywateli w budowie naszej rzeczywistości jest ciągle zbyt mały i ten potencjał, co zostało pokazane, potencjał śląskich organizacji pozarządowych, on być może teoretycznie jest duży, natomiast nam powinno zależeć na wspieraniu, na budowie tego potencjału i na tym żebyśmy mogli dojść do tego poziomu, który jest – może nie mówmy od razu, który jest w krajach zachodniej Europy, gdzie to budowano przez dużo dłuższy okres czasu – natomiast żebyśmy przynajmniej doszłusowali do tych województw, które są lepsze od nas. Dlatego też jako przewodniczący klubu radnych Ruchu Autonomii Śląska również popieram ideę powołania komisji doraźnej ds. organizacji pozarządowych.

– **radny Marian Ormaniec** – oczywiście dzisiaj wszyscy zastanawiamy się jak zbudować aktywne społeczeństwo i myślę, że tutaj organizacje pozarządowe są najlepszym przykładem jeżeli dobrze funkcjonują, a z tego co przedstawił Pan Dyrektor jesteśmy na szarym końcu w województwie śląskim w proporcji do naszej całej Polski. Tak naprawdę wszyscy, którzy tu zasiadamy, czy w radach powiatu – radni, ludzie, którzy cokolwiek zrobili w życiu, to przede wszystkim mieli możliwość aktywnej działalności poprzez stowarzyszenia pozarządowe – ja w takich pięciu stowarzyszeniach działałam, różnych. Nie przeszkadza mi to w swoim życiu, wręcz pomaga bardzo, rozwija, namawiam wszystkich aby się aktywizować. Myślę, że każdy przeszedł tą drogą i idzie nadal. To prowadzi do wyjątkowych umiejętności u różnych ludzi nabytych, opiekuńczości ...i należy bardzo wspierać, uważam, że ta komisja, gdzie było już kilka głosów żeby ją powołać jest bardzo celowa. I teraz jeszcze ze trzy zdania jeżeli chodzi o *Dni Województwa Śląskiego*. Głosowałem przeciw jako przykład, że ja sobie bardzo cenię to gdzie funkcjonujemy. Panie Marszałku ! My w budżecie Województwa wydajemy kilkaset mln na nasze instytucje kultury, WPKiW, Zoo, *Stadion Śląski* i inne obiekty, gdzie tak naprawdę jest to baza niewykorzystana. Mam na myśli nawet piękny nasz Zespół *Śląsk*, bo tak naprawdę oni ograniczają się do zarobku, a poza tym jeżeli gdziekolwiek trzeba coś zrobić, to za pieniądze. A gdyby tak w ramach promocji właśnie takich obchodów *Dni Województwa Śląskiego* zrobić otwarte drzwi w *wesołym miasteczku*, w WPKiW, w Zoo, skansen – gdyby Zespół *Śląsk* nieodpłatnie wystąpił kilka razy, gdyby to społeczeństwo takie oddolne ze wsi miało możliwość zobaczenia faktycznie za darmo, myślę, że nie byłoby problemów z rozpoznaniem kto to finansuje. Idąc od najmłodszych, od przedszkola, od szkół jakbyśmy zapytali co my mamy w tym województwie śląskim, to naprawdę dzieci nie potrafią wskazać co w tym naszym województwie jest takiego pięknego, dobrego, na które ponosimy tak potężne nakłady, bo tylko w przypadku Zespołu *Śląsk* to jest 10–12 mln rocznie. A więc pytanie moje jest czy tak ma być nadal ? Mamy trzy potężne regionalne ośrodki kultury – pytanie zasadnicze, bo już przeszło dwa lata kadencji nam minęło. Za chwilę jak będziemy, jak mieszkańcom relacjonujemy to co robimy dla nich w terenie, to naprawdę jest bardzo trudno pochwalić się tym co jako radni możemy tutaj zrealizować, czy mieć wpływ na pewne rzeczy. Bardzo proszę Pana Marszałka, Zarząd żeby wziąć to mocno pod uwagę...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...proszę zmierzać do konkluzji, bo to temat okolicznościowy...

– **radny Marian Ormaniec** –...Panie Przewodniczący ! To wszystko jest powiązane z organizacjami pozarządowymi, z funkcjonowaniem samorządu województwa ... i kończę, i chcę tylko powiedzieć, że róbmy wszyscy razem

aby rozwijać, nie zostawać na szarym końcu jako samorząd województwa, czy na przykładzie organizacji pozarządowych.

- **radna Barbara Dziuk** – również przyłączam się do gratulacji, że podjęliśmy temat, dyskusję o organizacjach pozarządowych. Boli mnie jeden fakt, ponieważ dzisiaj otrzymałam wchodząc na Salę Sejmu gazetkę wydawaną przez organizację pozarządową, organizację pod nazwą Stowarzyszenie *Nasz Park*. Wiele razy było mówione o nieprawidłowościach *Parku Śląskiego* i zwracano uwagę na bardzo poważne problemy finansowe i nikt tego nie słuchał. Ja mam taką prośbę Panie Marszałku, Szanowni Państwo, aby jeżeli organizacja wyraża chęć współpracy, wykazuje pewne złe praktyki, żeby się pochylić nad tym co w konsekwencji będzie jakby zapobiegać złemu wydatkowaniu pieniędzy wojewódzkich. A drugi taki mój apel odnośnie funkcjonowania organizacji pozarządowych w województwie śląskim, żeby usystematyzować tematycznie, żeby te organizacje wspólnie działały dla danego obszaru, bo to jest bardzo potrzebne. Tak, że ja jestem otwarta, bo sama również działałam w organizacjach pozarządowych i wiem jak można usprawnić działanie organizacji w województwie śląskim.
- **Pan Piotr Masłowski, Dyrektor Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS w Rybniku** – odpowiadając na Pani pytania – po pierwsze stowarzyszenia i fundacje są podmiotami niezależnymi, tak, że nikt nie ma nad nimi kontroli. Kontrola jest tylko pod kątem zgodności prawnej – jeżeli działają w systemie oświaty, no to podlegają podobnie jak szkoły prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego wytycznym ze strony kuratoriów itd. Mamy w kraju federację inicjatyw oświatowych, która próbuje to jakoś monitorować. My z naszej strony zachęcamy ludzi do tworzenia takich organizacji, natomiast jak oni potem to robią, my nie mamy na to wpływu. Odpowiadając na pytania dotyczące umów – tak, to jest prawda, że w większości umowy dla tych nauczycieli będą umowami na czas określony, ale ze swojej perspektywy – ja tak cały czas pracuję od 10 lat działając w organizacji, ja sobie muszę zadbać o to żeby te środki moja organizacja miała i to mnie motywuje do jak najlepszego działania. Nauczyciele, których znam ze szkół społecznych bardzo często też tego typu podejście mają, że oni się cieszą w tej szkole, że oni mają większą możliwość aktywnego działania, ale mam świadomość, że nie każdy nauczyciel będzie z tego faktu zadowolony. A jeszcze tak odnośnie konsultacji społecznych, jest taki rządowy raport na ten temat. Ja mam pełną świadomość, że masa organizacji jest roszczeniowych i pretensjonalnych i przychodzi do jednostki samorządu terytorialnego na zasadzie: dajcie mi, bo mi się należy. Tak nie jest, ale czy wcześniejsze było jajko, czy kura ? Ja nie wiem ! Czy to wcześniej było tak, że te organizacje nie były słuchane i dlatego mają taką postawę, a ci którzy mają coś sensownego do powiedzenia nie przychodzą, bo i tak nie są słuchani, czy jest na odwrót, to

nie mnie tego typu dylematy rozstrzygać, ale na pewno mamy problem z tymi konsultacjami. Jeżeli chodzi o komisję – ja bym się cieszył oczywiście gdyby ona gdzieś tam docelowo powstała, myślę, że wiele organizacji byłoby zadowolonych, ale cieszę się też z tego, że jesteśmy w procesie, bo jeszcze w poprzedniej kadencji nie było pełnomocniczki, teraz mamy, tak, że myślę, że to się rozwija i docelowo do tego też dojdziemy, że będzie komisja i dialog bardziej partnerski.

- **radny Jan Borzymowski** – przepraszam bardzo ! Pan Radny Kawulok sprecyzował konkretne pytanie. Z tego co się myślę, Sejmik przeznaczą 9 mln na działalność...
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...ale to nie było pytanie do Pana Piotra Masłowskiego...
- **radny Jan Borzymowski** –...no to w każdym razie dotyczyło...
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...pamiętamy o tym Panie Radny !
- **radny Jan Borzymowski** –...to jeszcze dwa zdania. Pan próbuje nas przekonać do zasadności, do działalności organizacji pozarządowych, ale radziłbym zmienić te dwa argumentujące punkty: te *sexy* ...dlatego, że niech poczyta ...dlatego, że Pan jest młodym człowiekiem i seks ma na pewno dla Pana fundamentalne znaczenie, ale Witkacy po wielu latach życia uważał zupełnie inaczej. Niech Pan spróbuje dojść do tego. A po drugie – niech Pan nie motywuje, proszę, celowości powstawania ...działania takiej instytucji na zasadzie bajki telewizyjnej *Dr Haus*. Ja też znam taką bajkę gdzie wilk zjadł babcię, córeczkę, przyszedł myśliwy, przeciął brzuch i uratował je i były jeszcze ładniejsze i piękniejsze – w życiu jest inaczej.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...kto chciałby zabrać jeszcze głos ? ... Czy będą następne zgłoszenia ? ... Szanowni Państwo ! Panie Marszałku ! Wracam do pytania Pana Radnego Jana Kawuloka, który zadał pytanie o sposób wydatkowania, kierunki wydatkowania, kwoty wydatkowania w roku ubiegłym ... Czy dzisiaj moglibyśmy udzielić odpowiedzi na to pytanie ?
- **Pani Joanna Stępień, Pełnomocnik ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz równych szans** – od dwóch lat przygotowywane jest takie sprawozdanie do 30 kwietnia, zgodnie z zapisem w ustawie o pożytku..., więc mamy jeszcze chwilę czasu. Ono jest w przygotowaniu. Przygotowują je wszystkie wydziały, które udzieliły czy to dotacji, czy w otwartych

konkursach ofert, więc jak będzie gotowe na pewno się Państwo również o tym dowiecie.

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...kiedy takie sprawozdanie będzie...
- **Pani Joanna Stępień, Pełnomocnik ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz równych szans** –...jest tworzone, że myślę, że w najbliższym miesiącu, w marcu, w połowie powinno być już przygotowane...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...rozumiem, że wtedy radni Sejmiku przez Kancelarię otrzymają...
- **Pani Joanna Stępień, Pełnomocnik ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz równych szans** –...tak jak w zeszłym roku...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...myślę, że możemy to przyjąć ? Zwracam się do Pana Radnego ...[głos z sali, poza nagraniem]... spróbujemy to skorelować, dziękuję bardzo za sugestię odbycia w kolejnym roku podobnej debaty ...Zobowiązany jestem przypomnieć w związku z wypowiedziami Państwa Radnych – już raz taka rozmowa odbyła się – paragraf 44 lit. 1 w *Statucie Województwa*, w ust. 3: *komisje mogą ze swojego składu powoływać zespoły oraz podkomisje określając ich skład oraz zakres działania*. Jest też zapis mówiący o tym, że w Sejmiku działają komisje stałe, jestem zobowiązany przedstawić tą informację szczególnie naszym gościom, a takich komisji jest 10 na 48 radnych. Działają nadto 2 komisje doraźne, bo zgodnie ze *Statutem Sejmiku* może tworzyć komisje doraźne. Działają 2 komisje doraźne – komisja doraźna *Kapituła odznaki*... oraz ds. gospodarki i rynku. Mamy 12 komisji, radnych – 48. Każdy z radnych może być członkiem co najwyżej trzech komisji stałych, komisje doraźne nie są tu limitowane. Muszę niestety przypomnieć praktykę, iż z uwagi na liczbę komisji stałych i doraźnych, a jest ich 12, zdarza się niestety, iż posiedzenia komisji nie mogą się odbyć z uwagi na brak quorum. To nie jest argument przeciwko powołaniu komisji doraźnej dotyczącej organizacji pozarządowych – jest to argument przeciwko mnożeniu komisji doraźnych, a już są dwie. Jeszcze jeden fakt chcę przypomnieć, iż nadzór prawny wojewody – a wojewoda spełnia nadzór prawny nad uchwałami nie tylko rad miast, gmin, powiatów, ale także Sejmiku – zakwestionował *doraźność* komisji twierdząc, iż komisja doraźna w nazwie – *Kapituła* i ds. gospodarki i rynku – działa w permanencji, bo taka jest prawda. Działa co miesiąc. Próbowaliśmy się z wojewodą, przepraszam za kolokwializm, trochę *migać* i znaleźliśmy rozwiązanie, którego na razie wojewoda nie podważa, że powołujemy komisję doraźną *Kapitułę* i Komisję doraźną ds. gospodarki i rynku od 1 stycznia do 31 grudnia danego roku

udając, że w kolejnym roku jej nie powołamy, a kiedy kończy się rok, no to powołujemy ją na kolejny rok. Bardzo proszę – tą informację chciałem naszym gościom przekazać – Szanownych Państwa nie odstręczam od tego by nie istniała w Sejmiku komisja ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, tylko żeby rozpatrzyć czy jest konieczność ażeby trzy – w tym przypadku byłaby trzecia komisja doraźna – egzystowały. Bardzo przepraszam ! Zamknęliśmy dyskusję w tej sprawie. Ja nie rozpocząłem dyskusji formalnej, uznałem tylko za konieczne żeby goście naszych o tym powiadomić. Będziemy tę dyskusję na te tematy kontynuowali, zapewniam, natomiast na dzisiaj sugeruję żebyśmy z narzędzia, które zawarte jest w paragrafie 44 l, też tego narzędzia nie odrzucali. Bez urazy pań zgłaszających się zamykam procedowanie w punkcie 5 porządku obrad. Naszym gościom serdecznie dziękuję...

3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek [stanowi załącznik do protokołu] ...[w trakcie wystąpienia koniec kasety 1 b]...

[w trakcie wystąpienia prowadzenie obrad przejął radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

– **radny Czesław Sobierajski** – skoncentruję się również w mojej wypowiedzi do Pana Marszałka a propos wpierv może tych *Kolei Śląskich*. Nie zaskakują nas oczywiście, mnie na pewno nie, te wszystkie rzeczy, które się działy i te statystyki i te cyfry, które Pan podaje, bo to co było mówione przez stowarzyszenia, że również i oni przedstawiali, że to niewiele wyjdzie z tego, natomiast ja chciałem jeszcze raz dlaczego ja złożyłem wniosek do prokuratury siódmego. I nie tylko na zarząd *Kolei Śląskich*, tylko na zarząd *Kolei Śląskich* i organów spółki. Organem spółki jest rada nadzorcza i walne zgromadzenie, marszałek, Zarząd Województwa. Innymi słowy, jeśli my próbujemy udawać, że sprawa tylko dotyczy zarządu *Kolei Śląskich*, czytaj prezesa, który i tak jest skazany wyrokiem prawomocnym za fałszowanie dokumentów i chachmęcenia(?) i że to sprawę zakończy, no to z całym szacunkiem, to jest dopiero pierwszy krok, bo oto nawet na Komisji Rozwoju, kiedyśmy dyskutowali o tym wcześniej, wiele razy zresztą, nigdy nie miałem świadomości takiej oto, że przeprowadzana jest kontrola UTK w *Kolejach Śląskich*. Nie było takiej wiadomości, wręcz odwrotnie, Pan Marszałek za każdym razem pytany przeze mnie i przez nas, nie tylko przeze mnie, i argumentując nie tylko ja, że w żadnym sposób nie jest możliwe rozpoczęcie 9., przejęcie wszystkiego, zawsze odpowiadał, że jest wszystko na najlepszej

drodze, wszystko jest w optymalnym przygotowane stopniu. Po zapoznaniu się z dokumentami, które dostarczono nam i po innych informacjach, które powziąłem nie mogłem inaczej postąpić, bo oto zarząd *Kolei Śląskich*, oczywiście że zarząd, przedkłada prezesowi UTK wniosek o licencję, o zgodę na przejęcie wszystkich połączeń w województwie śląskim. Żeby taką zgodę uzyskać minimum trzeba przedstawić wszystko co możliwe, 4 załączniki, 5 oświadczeń – tabor czy wystarczy, jakość, ilość, składy, obsługi, ubezpieczenia, wiarygodność itd., itd. I przede wszystkim certyfikat bezpieczeństwa. To jest rzecz niebywała i niezrozumiała kompletnie, nie mogę tego pojąć, jak się mogło wydarzyć coś takiego, że prezes UTK posyła kontrolę, w listopadzie jeszcze siedzą w Kolejach Śląskich – prezes UTK – potem w grudniu posłał i potwierdza to wszystko 8 listopada, czyli przed rozpoczęciem wszystkich połączeń, na miesiąc przed, jest kontrola UTK, która stwierdza jednoznacznie – prezes pisze list, dwa listy pisze, do zarządu *Kolei Śląskich* i Zarządu Województwa Śląskiego, alarmujące absolutnie, że *Koleje Śląskie* nie są przygotowane do rozpoczęcia tego całego projektu – prezes UTK. W listopadzie jeszcze pisze taki list alarmujący – nie są gotowe do przejęcia. W takim razie, skoro zarząd *Kolei Śląskich* przedstawia dokumentację do UTK, gdzie stwierdzają którzy to badali, że przedstawił dokumenty niezgodne z prawdą, fałszywe – po prostu. Nie dziwię się, że ten przedstawił fałszywe, bo on to już robił wcześniej, a więc nie ma jakby problemu jego, pytam się tylko gdzie była rada nadzorcza spółki ? Gdzie była ? Gdzie był Zarząd Województwa, czyli organ w walnym zgromadzeniu ? Zmiana nastąpiła w *Kolejach Śląskich*, w radzie nadzorczej jedna osoba, a Zarząd Województwa ma trzy osoby z poprzedniego zarządu, które nadal są w Zarządzie Województwa, które również podejmowały takie, a nie inne decyzje. Pytanie – nie można się skoncentrować tylko na zarządzie *Kolei Śląskich* i również jak to się stało, że Zarząd Województwa Śląskiego podpisuje umowę ze spółką swoją, ale spółką, podpisuje umowę na świadczenie usług zdając sobie sprawę, że kompletnie nie jest przygotowana do tego. Mało tego ! Nie ma certyfikatu bezpieczeństwa. Co się z tym wiąże jak nie ma ? Musi się ubezpieczyć spółka w jakiejś firmie ubezpieczeniowej, bo musi, a teraz jak nie ma certyfikatu bezpieczeństwa, a nie miała, to co się wtedy dzieje jakby przyszło do tragedii ? Nie doszło, dzięki Bogu i ludziom, maszynistom również, bo jak siadali, to jechali nie 100 km/h, ale 40, bo tyle dopuszczała ustawa jak nie mają przejeżdżonych tras. I tak też jeździli, ale jeśli by się zdarzyła tragedia, to o co pyta wpierw firma ubezpieczeniowa ? Czy *Koleje Śląskie* mają aktualny certyfikat bezpieczeństwa. Nie mają ! Do widzenia, *goodbye*, czyli nie ma ani złotówki, czyli Zarząd Województwa, my Sejmik, nie mówilibyśmy teraz o 6 mln, o setkach mln byśmy mówili gdyby była tragedia, a mogłaby być ! Czytam dzisiaj również, analizuję te sprawy na bieżąco, że do dzisiaj jeszcze *Koleje Śląskie* nie dały wszystkich dokumentów do aktualizacji właśnie certyfikatu bezpieczeństwa i ja na prezesa UTK,

również umieściłem go w tym doniesieniu, bo jak to było możliwe, że prezes UTK na parę dni wcześniej wysłał listy alarmujące, że nie jest możliwe, że spełnią *Koleje Śląskie* te wszystkie co przed nim zadania są, a 7., bo to 7. Zapadła decyzja, tenże prezes UTK nie rozszerzając certyfikatu bezpieczeństwa, bo miały kolej taki oczywiście, ale 25 listopad '11 roku wydany na ograniczoną tylko, dwa połączenia i na taką minimalną spółkę. Żeby uzyskać licencję trzeba mieć certyfikat rozszerzony, taką, jaką ona obejmuje. I otóż dokumentacji nie było, jak była, to sfałszowana i prezes UTK nie mógł wydać, a jednocześnie wydał zgodę, wydał licencję. Dlatego również powiedziałem, teraz mówią, kontrolują, alarmują, karami straszą – oczywiście tak – ale pytam się jak to się stało, że prezes UTK wiedząc absolutnie o tym wszystkim wydał decyzję o licencji nie mając certyfikatu bezpieczeństwa, którego nie rozszerzył wcześniej. Na to nie ja będę odpowiadał, to muszą pytać organy skąd się bierze, co się bierze, jedno pewne, że to nie było trudne do przewidzenia. To wszystko o czym mówię, myśmy nie byli o tym informowani, nie byliśmy. Myśmy przewidywali tak naprawdę na racjonalne rozumowanie, że nie jest możliwe. Gdy przyszło do oświadczeń, bo prezes UTK powiedział tak: on właściwie głównie się oparł na oświadczeniach *Kolei Śląskich*. No to jakie te oświadczenia były w takim razie? To jest gorzej niż złe, bo żeby oświadczenia jeszcze były takie, że oto posiadamy tabor, tyle, tyle, tyle, taki, taki, taki, składy konduktorskie i maszynistów: takie, takie, takie i takie, zabezpieczają wszystko to i to, no wtedy można powiedzieć, że skoro wyliczone i wszystko przedstawione, to OK. A jakie były te oświadczenia nasze załączone 7 grudnia? Nie takie jak mówię. Było napisane tak: *zapewniamy o posiadaniu ... zapewnimy że będziemy*. To były takie oświadczenia. Jakżeż możliwe było wydać zgodę na podstawie oświadczeń, które nawet nie mówią twardo, tylko zapewniają, że będą? Mówię o tym dlatego, że te koszty, które ponosimy i będziemy ponosić jeszcze i nie wiemy do końca jeszcze, bo te kary mogą nakładać różne instytucje łącznie z UTK – 2 % dochodu – a więc to się może mnożyć w potężne kwoty. To przed nami wszystko, jeszcze nieoszacowane. Szczęśliwie nie było tragedii. To do *Kolei Śląskich*, a więc nie tylko zarząd *Kolei Śląskich*, rada nadzorcza, walne zgromadzenie i prezes UTK – wszyscy zawinili w różny sposób, każdy powinien odpowiedzieć nie tylko politycznie, co oczywiste, ale również odpowiedzieć za to, bo jest narażenie nie tylko na niegospodarność, myśmy narazili na ogromne niebezpieczeństwo pasażerów, ogromne, niewyobrażalne! Ono nie doszło, szczęśliwie, potencjalnie ono ciągli wisiało nad wszystkimi. To tylko w skrócie. Natomiast co do RPO jedno tylko zdanie, bo to jest teraz akurat dyskusja, co do kolei również mówię. Tak się składa, że u nas w RPO koleje generalnie mamy zero. No i teraz pytanie, Województwo Opolskie, ale nie tylko, w RPO również widzi problem swoich kolei, modernizacja, czy przeznaczenie część z RPO środków unijnych również na kolej, nie tylko na drogi. Na razie jest zero. Myślę, że jest to błąd ... że mamy

wiele połączeń takich gdzie powinniśmy wejść również ze środkami europejskimi i również tutaj ... mało Tego ! Jest to również dyrektywa, polecenie unijne absolutne ! My proponując RPO w taki sposób łamiemy zasadę unijną i nie będzie do przyjęcia – będzie odrzucone to RPO jak powiemy, że koleje zero. Daję to pod rozważę, bo w tym momencie oczywiście mam nadzieję, że to będzie zmodyfikowane, niemniej tak to wygląda na dzień dzisiejszy. To dotyczące kolei, bo można mówić wiele, nie ma sensu ... [koniec kasety 2 a]... przewiduję również coś takiego, że w 2019 roku – dopiero, ale czas bije – przyjdzie moment, że każde województwo musi się otworzyć na konkurencję i musi ogłosić przetarg. Teraz mamy trzy możliwości i rzeczywiście możemy wybierać swoich, ale przyjdzie moment taki, że nie będziemy wybierać i wtedy tabor przez nas zakupiony i wszelkie inne rzeczy może stanąć na boku zupełnie, bo przewoźnik wejdzie inny, wtedy łąski nie robi, musi to być otwarte na wszystkich – oczywiście za parę lat. Mówię o tym, że to jest dobra koncepcja, że *Koleje Śląskie* ... ostrzegąłem, że monopol nasz nie jest lepszy, wręcz odwrotnie, jest gorszy. Jeszcze parę zdań o *Stadionie Śląskim*. Oczywiście na pytanie, które Pan Marszałek zadał, przed nami stoi, przez Zarządem, nie odpowiadam w tym momencie, natomiast chciałbym zapytać i dzisiaj odpowiedź uzyskać tak szczerze mówiąc, bo na Komisji Sportu nie udało się, bo ta część była tylko dla ekspertów poświęcona, a jest pytań ważkich znacznie więcej. Choćby nawet takie pytanie – nie wiem dlaczego jest od 1 stycznia tworzone biuro ds. modernizacji *Stadionu Śląskiego* – biuro, kiedy funkcjonuje Wydział Inwestycji. Jeszcze nie wiemy czy w ogóle będziemy robić dalej, jeszcze wszystko przed nami, a my otwieramy konkurs ofert przyjęcia do pracy i tworzenia nowego biura. Jaki argument przemawia za tym żeby to biuro powstało ? Czy to inżynier kontraktu ? Nie ! W żaden sposób ! Inżynier kontraktu to nie jest osoba, tylko konsorcjum firm. Do końca tamtego roku funkcjonowały. Nie wiadomo dlaczego inżynier kontraktu, który funkcjonował przez ostatni czas, została mu wypowiedziana umowa z dniem ostatniego grudnia, natomiast jak się czyta, to ja przytoczę żeby był dobrze zrozumiany, bo nie ukrywam, że to mnie zbulwersowało niesamowicie, że powiedziano tamtemu inżynierowi kontraktu konsorcjum firm ...ale coś takiego zaistniało, że zaproponowano zawarcie porozumienia z *GPW Inwestycje sp. z o.o.*, aby to ono pełniło [funkcję] inżyniera kontraktu. To było 28 grudnia – od 1 stycznia, tymczasem druga uchwała Zarządu mówi: zawarcie porozumienia z *GPW Inwestycje sp. z o.o.* nie może być zrealizowane gdyż ta spółka, o której mowa, nie posiada odpowiednio przygotowanej kadry do pełnienia tej funkcji. Z całym szacunkiem, kto przedstawił Zarządowi wcześniej ich do przyjęcia, potem, kiedy przyszło do porozumienia, to nie ma z kim, bo oni nie mają kompletnie ludzi do tego żeby to wykonać. Jak czytam to ... gdzie mówimy o kompetencji, o odpowiedzialności, o czym w ogóle gadać po prostu ... To czytam z

materiałów, które żeśmy otrzymali. Nie do przyjęcia. Oczywiście biuro, biuro ds. modernizacji. Muszę mieć odpowiedź co się stało, że Wydział Inwestycji, który powinien tak naprawdę kontynuować to... To jest dualizm teraz, czy on jest wyłączony całkowicie, czy biuro przejmuje ? I co przejmuje ? I kto w tym biurze, jakie kompetencje, o co tu chodzi właściwie tak naprawdę ? Bo pod tym kryje się nie wiadomo ile ludzi, jacy ludzie, itd. To są rzeczy oczywiście nie do przyjęcia, ale one się po prostu dzieją. Co do kosztów *Stadionu Śląskiego* – nieoszacowane. Same *krokodyle*, inne pewnie łączniki, to będą kosztować kolosalne pieniądze. Przeprojektowanie być musi, bo bez tego ruszyć nie można, nie znamy ilości, kwoty projektu samego i potem wszystkich wykonań z niego idących również nie znamy. Wiele rzeczy nie znamy. Pytanie tylko zadawaliśmy na tej komisji, ja jeszcze raz zadam, a jakby tak to co, rozbieramy w takim razie ? No to odpowiedź jest taka, że nawet oświetlenie wszelkie zostało wkomponowane w to zadanie i właściwie jak rozbieramy to wszystko do ziemi. A więc są rzeczy tak zaszłe i tak skomplikowane, że nie wiadomo jaką podjąć decyzję. Jedno pewne, na pewno po decyzji nadzoru budowlanego nie jest możliwe kontynuowanie tego, to wiemy, że nie, to już oczywiste, natomiast ja już na koniec, bo na cyfrach, liczbach naprężeniach wszystkich to się nie znam, czytamy to co przygotowali eksperci, ale z całym szacunkiem – pokazałem to na komisji, teraz nie mam przy sobie – pokazany jest *krokodyl*, zdjęcie. I jest po prostu rzecz niebywała dla mnie – oczywiście, eksperci napisali, prawie, że napisali słowo *niechlujstwo* niemalże, firmy projektowej, bo oto *krokodyl*, który ma *łoże(?)* na linę i dwa takie czopy, w które się wkręca śruby, jeden ma w jednym tym oczywiście czopie, a drugie śruby dwa są wkręczone właśnie w tym łożu. Pytam się, przecie jak ktoś zakładał te *krokodyle*, to nie musiał patrzeć na projekt, jak wziął do ręki *krokodyl*, który ma jeden odwiarty w tym zasadniczym miejscu, a drugi ma w łożu, to o ile zmniejszony jest możliwość takiego *krokodyla* jak się go zabuduje ? A zabudowywali. To już nie musi być kto nadzorował tam, gdzie dyrektor tak naprawdę tego muzeum(?), czyli kto nadzorował bezpośrednio te rzeczy, bo to są rzeczy, które nie muszą już być ekspertyzy, to widać po prostu, że to jest zrobiony bubel od początku do końca. Nie muszę widzieć w środku czy on jest dobry, czy nie, już widać, że zły, a zabudowany. Innymi słowy, tak wiele rzeczy, niejasności, nie wiem czy tam jest trzydzieści parę osób zatrudnionych, ciągle o tym się mówi, nigdy nie wiemy do końca co tam robią, czy jest coś do roboty przy tym stadionie ? Teraz zaczynany kolejny nabór pracowników. Są to rzeczy ... oszczędności szukamy, a jednocześnie robimy wszystko co możliwe żeby jeszcze je pogłębiać oprócz tego co są i konieczne. Można mówić oczywiście więcej i znacznie więcej, jedno pewne, żartem zapytałem [...?] żeby nie brać tu szczególnie do Pana Marszałka Gorzelika, bo zapytałem: a kiedy ta awaria nastąpiła ? W jakim dniu ? No, 15 lipca. Zapytałem Pana Gorzelika co to było wtedy ? Bitwa pod Grunwaldem. Jakoś w tym momencie nie przypomniał

sobie, że to była autonomia uchwalona, *Statut Organiczny* przez Sejm Śląski(?). Żart, niech będzie, ale *autonomia schodzi na stadiony*, nie chciałbym żeby ona była tak kontynuowana pod zarządem ... proszę traktować to, oczywiście nie brać do siebie...

- **radny Michał Wójcik** – Panie Marszałku ! Chciałem przede wszystkim podziękować za odtajnienie dokumentów dotyczących Muzeum Śląskiego, *Kolei Śląskich* i *Stadionu Śląskiego*. Jest gorzej niż myśleliśmy, ale dziękujemy za to, bo przynajmniej wiemy na czym stoimy. Jak widać było w czasie Komisji [Edukacji, Nauki i] Kultury da się rozmawiać spokojnie na tematy *Stadionu Śląskiego*(?). Może to brak Pana Jerzego Gorzelika spowodował, że merytorycznie zaczęliśmy rozmawiać na ten temat. Za to serdecznie dziękuję, natomiast te dokumenty dotyczące chociażby *Stadionu Śląskiego* pokazują jak absurdalne było głosowanie kilka tygodni temu tutaj w Sali Sejmu Śląskiego – 80 mln – do Pana mówię, Panie Przewodniczący Komisji [Budżetu, Skarbu i] Finansów głównie, bo to Pan głównie atakował wówczas moją osobę. Dzisiaj rozumiem, że pamięta Pan doskonale co mówiłem z tego miejsca. Absurdalne głosowanie, 80 mln, które zostały przeznaczone na dach *Stadionu Śląskiego*, a wiedzieliśmy już wówczas, tylko nie została ujawniona ekspertyza, że po prostu tego dachu według tego projektu być nie może. Zapytałem w czwartek w czasie Komisji Sportu... czy te 80 mln może być przesunięte na coś innego ? Dzisiaj okazało się, że nie, a więc bierzemy kredyt na dach, który tak naprawdę powstać nie może według tego projektu. Ja bym prosił żeby przy kolejnych tego typu głosowaniach podejść z refleksją pewną do tego co mówi opozycja, bo nie wszystko co mówimy musi być złe, głupie, tylko żeby czasami się zastanowić. Sprawa druga Panie Marszałku, to jest sprawa dotycząca *Kolei Śląskich*. Prosiłbym jeżeli to jest możliwe żeby przyjrzeć się przetargowi dotyczącemu strojów służbowych. Był taki przetarg i wydaje mi się, że warto tak przy okazji tego zawiadomienia do prokuratury żeby Pan zerknął w jakim trybie był ten przetarg robiony. Chyba ostatecznie umowa nie została podpisana, ale warto przyjrzeć się temu przetargowi, dosyć specyficznemu. Sprawa kolejna, to już sprawa dotycząca Pana Marszałka Gorzelika. Chciałbym się Pana zapytać, Panie Marszałku, czym się Pan w ogóle zajmuje ? Miesiąc Pan niby się zajmuje *Stadionem Śląskim*, no to chciałbym żeby zdał nam Pan tutaj sprawozdanie co Pan przez ten miesiąc zrobił, bo zaczynam nabierać wrażenia, że to jest po prostu pusty etat w Zarządzie Województwa Śląskiego. Bardzo dobra decyzja, Panie Marszałku, odsunięcia Pana Gorzelika od Muzeum Śląskiego, proponuję żeby iść za ciosem, całkowicie odsunąć Pana Gorzelika od kultury. Dzisiaj mieliśmy przykład skandalicznego zachowania, kolejnego, kiedy była uchwała w sprawie powstańców styczniowych tylko Pan nie było na sali. Myśli Pan, że ja tego nie widzę ? No widzę, siedzę, obserwuję czy Pan jest, czy nie. Być może treść, znakomita, przygotowana

przez zespół, który projektował tę uchwałę spowodował, że Pan po prostu z tej sali wyszedł na te kilka minut. A może przypadek ? Jest Pan w stanie tutaj zaprzeczyć, albo potwierdzić to ? Chciałem się Pana zapytać co Pan przez ten miesiąc zrobił jako osoba nadzorująca *Stadion Śląski*. Już wiemy na pewno, że trzeba przeprojektować dach. Czy rozważał Pan wniesienie pozwów przeciwko firmie, która przygotowywała projekt *Stadionu Śląskiego* ? Wiemy z ekspertyzy, że problem dotyczył także i *krokodylków*. Czy Pan ma jakiś pomysł wobec tej firmy, która te *krokodylki* przygotowywała. Problem dotyczył nawet podnoszenia tego dachu. Za to podatnik płacić nie może. Chciałbym żeby Pan nam odpowiedział, Panie Marszałku Gorzelik, jaki jest Pański pomysł na dalsze działania. I sprawa bardzo ważna, ostatnia. Panie Marszałku ! Mam wielką prośbę żeby wpisać imprezę sportową, dużą imprezę sportową rangi mistrzowskiej do *Strategii Polski Południowej*. Chodzi oczywiście o EURO 2020, ale nie proponowałbym zapisywania tego jako *EURO 2020*, bo różnie może być, nie ma co sobie wiązać rąk, ale prawda jest taka, że jeżeli nie będzie jakiegoś punktu odniesienia dla *Stadionu Śląskiego*, to nie będzie sensu go budować. Taki wniosek złożyłem w czasie połączonych komisji rozwoju w Krakowie, wobec obu marszałków i bardzo bym prosił żeby Pan dalej lobbował przed posiedzeniem, które odbędzie się na Wawelu naszych sejmików, żeby jednak ten punkt tam się znalazł. To chodzi o pewną wolę polityczną organizowania tego typu imprez na *Stadionie Śląskim*, zabezpieczenia finansowego, to jest bardzo ważne. I teraz przechodzę do Pana Marszałka Gorzelika. Panie Marszałku ! Jak Pan może w wywiadach mówić o tym, że nie jest to największe zmartwienie, że EURO 2020 nie będzie na *Stadionie Śląskim*, są większe problemy, są też inne imprezy. A skąd Pan wie, że EURO 2020 nie będzie na *Stadionie Śląskim* ? Z wypowiedzi Zbigniewa Bońka ? Pan nadzoruje – ja nie pytam Pana, Panie Radny – Pan nadzoruje *Stadion Śląski*, powinien się Pan zainteresować wypowiedzią zarządu PZPN – była to prywatna opinia Pana Bońka, który od dawna już mówił, że nic w czasie jego kadencji, w czasie kiedy będzie miał wpływ na to, nie odbędzie się na *Stadionie Śląskim*. Ale chcę Pana poinformować, że jest duża życzliwość wśród zarządu PZPN, m. in. wśród działaczy małopolskich PZPN, żeby impreza wspólnie odbywała się – impreza organizowana wspólnie przez Małopolskę i przez Śląsk. Dlaczego Pan przekreśla działania wielu osób, o których Pan nawet nie wie jakie osoby zaangażowały się w to żeby ta impreza mogła się odbyć na *Stadionie Śląskim* ? To nie chodzi o te trzy mecze, to chodzi o to żeby ten stadion dokończyć, żeby mieć jakiś punkt odniesienia. Ja bym bardzo prosił żeby Pan przeczytał sobie chociażby kalendarium UEFA, które dokładnie podaje, że pod koniec marca będą dopiero wytyczne kto może otrzymać EURO 2020, więc nie mógł dzisiaj Pan Boniek powiedzieć w imieniu PZPN, bo to jest jego prywatna opinia, a Pan powinien stać na straży tego żeby te imprezy odbywały się tutaj. To jest bardzo ważne.

- **radny Gustaw Jochlik** – ja może nie w sprawie, a *ad personam* – Pan Przewodniczący pozwoli – ja nie będę się wypowiadał czy Pan, Panie Radny Sobierajski dobrze zrobił donosząc do prokuratury, czy źle, to nie o to chodzi ! Natomiast chodzi mi to, że donosząc do prokuratury nie dołożył Pan należytej staranności w podkreśleniu kto złożył to doniesienie. Dlatego, że w mediach ukazała się informacja, że złożył je Pan Czesław Sobierajski, Przewodniczący komisji sejmikowej. Takiej delegacji Pan od komisji nie dostał, w związku z tym tylko bym prosił by być bardziej dokładnym jako kto to zgłasza. Natomiast do Pana Marszałka mam pytanie. Z dokumentu informacja o podjętych uchwałach przez Zarząd Województwa do 22 lutego, w rozdziale II w zakresie komunikacji i transportu czytam, że Zarząd pozytywnie zaopiniował inwestycję drogową: *zmiana przebiegu drogi krajowej nr 79 na terenie miast Katowice, Chorzów, Bytom od węzła z ulicą Katowicką do Alei Jana Pawła II*. Chciałbym wiedzieć kto taki wniosek założył, komu zaopiniowano to pozytywnie i jaki jest przebieg tej drogi chodzi.
- **radny Wiesław Maras** – ja mam do Pana Marszałka dwa pytania. Pierwsze pytanie związane jeszcze z *Kolejami Śląskimi*. Prosiłbym o sprawdzenie jak to się stało, że w ramach *Kolei Śląskich* powstały jeszcze dwie spółki i jak to się ma do przepisów ustawy o samorządzie województwa, że samorząd województwa nie wiedział nic na temat utworzenia tych spółek. Pytanie drugie, trochę ważniejsze, a związane z wieloma mieszkańcami województwa śląskiego, a szczególnie centralnej i południowej części województwa, związane z wykonywaniem czynności przez wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, z egzaminowaniem zgodnie z nowymi zasadami. To egzaminowanie nie odbywa się w WORD-ach, katowickim w pięciu jego podległych oddziałach, jak i w bielskim. Jedyne egzaminowanie, które przeprowadzane jest zgodnie z obowiązującymi przepisami odbywa w Częstochowie. Jak to się stało, że Zarząd Województwa – dlatego w informacji Pana Marszałka tego nie było – nie został poinformowany i w stosunku do kogo nie zostały jeszcze do tej pory wyciągnięte konsekwencje za takie zaniedbania ?
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem].
- **radny Czesław Sobierajski** – do Pana Radnego Jochlika, ale Państwu do wiadomości wszystkim, żeby było jasność co ja tą konferencję robiłem, zresztą z kolegą Piotrem, w siedzibie PiS na Warszawskiej i oczywiście jest podpisane *przewodniczący klubu PiS*, nie szef komisji. Co piszą media, co inne mówią, to ja już nie śledzę – ja nie jestem organem mediów. Tak podpisałem, tak złożyłem i konferencję tam robiłem. To jest to wyjaśnienie...

- **radny Piotr Czarnynoga** – chciałem prosić Pana Marszałka aby informacja o podjętych uchwałach, ten obszerny materiał, który otrzymujemy była dostępna dla radnych najpóźniej w czwartek na Komisji Budżetu, przed sesją. Ten tryb otrzymywania tego bardzo poważnego dokumentu, w którym zawarta jest szczegółowa informacja o działaniach Zarządu, ten tryb przyjmowania tego dokumentu w poniedziałek uniemożliwia zadanie pytań, a taki mały dowód ze sprawozdania grudniowego, którego nie byłem w stanie wychwycić na bieżąco – nie wiem, czy Państwo to zauważyli, ale w kwestiach powodziowych z *Programu ochrony dorzecza górnej Wisły*, z 18 mln, które otrzymaliśmy na początku tego roku Zarząd był zmuszony zwrócić – tutaj są cztery decyzje Zarządu – 10,3 mln zł. Ja nie byłem w stanie zadać pytania na ten temat. Myślę, że dzisiaj go nie będę zadawał, musi to przejść do dyskusji o absolutorium za 2012, ale gdybyśmy tą informację otrzymywali Panie Marszałku wcześniej, to po to jest przecież ten punkt. Ja nie jestem w stanie przeczytać wszystkiego, a to jest naprawdę ciekawa wiedza.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja mam dwa krótkie pytania. Pierwsze pytanie, jak rozumiem, do Pana Marszałka Dąbrowy nadzorującego koleje. Pan Marszałek powiedział dzisiaj, że milion euro miesięcznie to jest koszt dzierżawy składów z załogą. Jakie są pozostałe koszty miesięcznie i jaka jest sprzedaż miesięczna z biletów i kto obsługuje tą sprzedaż biletów. Natomiast co do stadionu mam pytanie do Pana Marszałka Gorzelika. Do tej pory tą inwestycję prowadził inżynier kontraktu, który nadzorowany był z ramienia Urzędu Marszałkowskiego przez Wydział Inwestycji. Jak to będzie wyglądać przy kontynuacji tego zadania i kto będzie pełnił nadzór, ponieważ wiem, że coś się w strukturze zmieniło. Uprzejmie proszę o odpowiedź.
- **radna Martyna Starc-Jażdżyk** – ja krótkie pytanie dotyczące uchwały Zarządu Województwa Śląskiego, która najprawdopodobniej była podjęta jeszcze w poprzednim składzie Zarządu, a dotyczy środków funduszu filmowego, czyli zabrania 1 mln zł i przeznaczenia tych pieniędzy na pokrycie strat i bieżącej działalności instytucji Silesia-Film. Chciałam zapytać dlaczego Zarząd podjął taką decyzję wbrew intencji uchwałodawcy, czyli Sejmiku, który jak Państwo świetnie wiecie ten fundusz do życia powołał.
- **radna Barbara Dziuk** – ja mam dwa pytania do Pana Marszałka. Pierwsze, chciałabym uzyskać informację odnośnie kolei, ale budowanej z Katowic do Pyrzowic. Ten temat, tak jak objęłam mandat radnej cały czas śledzę i pilotuję. Wiem, że proceduralnie ta sprawa była źle podjęta i wiem również, że nie do wszystkich dokumentów można dotrzeć, przeczytać i bardzo bym prosiła o odblokowanie całej dokumentacji dotyczącej przebiegu [trasy] Katowice – Pyrzowice. I w związku z tym, że jest wiele wątpliwości bardzo bym prosiła przy debacie o *Kolejach Śląskich* również uwzględnić debatę na

temat połączenia kolejowego Katowice – Pyrzowice. Drugie pytanie moje jest na temat naszego *Parku*, gdzie na ten temat już dzisiaj występowałam. Składam konkretne informacje, które można jeszcze uzyskać w Internecie i też bym chciała uzyskać informacje jak tam jest sprawowany nadzór nad wydatkowaniem i w ogóle prowadzeniem zarządzania tej placówki.

- **radny Jan Kawulok** – jak gdyby zachęcony przez Pana Marszałka odnośnie strategii służby zdrowia kilka takich uwag. W roku 2009 tutaj w Sejmiku pojawiła się taka sugestia żeby powstała komisja ds. szpitali. No niestety ta komisja nie powstała. W wyniku jak gdyby działań zamiennych powstał dokument przygotowany przez Zarząd, wspomniana strategia restrukturyzacji *szpocz-ów*, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie. Ten dokument, no niestety, nigdy nie był przedstawiony radnym. On tylko i wyłącznie był dokumentem Zarządu. Tak, że na pewno ma on formę taką ograniczoną. Zachęcam, że tak powiem, do zmiany tego dokumentu, choćby dlatego, że w międzyczasie Sejm przyjął ustawę o działalności leczniczej, która zupełnie zmienia funkcjonowanie docelowo służby zdrowia, więc ten dokument, który jest, który funkcjonuje, ale którego źródła powstania na pewno nie są z ramienia radnych oraz fakt, że zmieniło się otoczenie prawne na pewno wymaga aktualizacji albo stworzenia nowego dokumentu.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – z uwagą przysłuchiwałam się Pańskiemu sprawozdaniu i powiem, że stwierdzenie mówiące o tym, iż sprawy, którymi się Pan będzie teraz na bieżąco zajmował, a które są największymi problemami województwa śląskiego – i tu zostały wielokrotnie już dzisiaj wymieniane sprawy takie jak: *Koleje Śląskie*, *Muzeum Śląskie*, etc. Powiedział Pan też, ja tak przynajmniej zrozumiałam, że te sprawy w perspektywie przyszłości i roku 2020 i zastanowienie się dziś w jakim kierunku będziemy się rozwijać są właśnie bieżącymi sprawami i że te kolejne decyzje są w pewnym sensie ważniejsze. To pozwala mi w tej chwili powiedzieć, o czymś co wyczytuję z różnych analiz rozwojowych, nie tylko naszego regionu, ale które mówią o tym, że skok cywilizacyjny ominął Śląsk. Skok cywilizacyjny był udziałem tylko tych regionów w Polsce gdzie odbywały się mecze EURO 2012 i że podział środków unijnych, ale także pozyskiwanie innych środków finansowych na rozwój tamtych regionów wywołał taką Polskę dwóch prędkości i my w tym wyścigu jesteśmy raczej bardziej z tyłu niż bardziej z przodu i w tym sensie ja się zgadzam z koncepcją iż wszystko co najważniejsze jest właściwie w tej sytuacji przed nami, ponieważ na Śląsku bardzo wiele spraw od dawna jest niepozałatwianych i jakby infrastruktura, którą tutaj mamy, mimo iż potencjał istnieje, jest o wiele mniej współczesna i o wiele mniej racjonalnie zarządzana niż w innych regionach, co oczywiście nie jest kwestią tylko władzy, ale właśnie dopływu środków. Jedno z drugim ma oczywiście jakąś koneksję ... ale do czego

zmierzam ? Ja się chciałam zapytać, mimo tego, iż kadencja już nie będzie trwała krótko, kiedy właściwie dowiemy się w którą stronę będzie zmierzało województwo śląskie w sensie rozwojowym. Jakie to będą strategie ? Czy to będzie modernizacja np. transportowa, komunikacyjna ? Czy – i tu powiem coś ze swego ogródka, nomen omen zielonego – będzie to taka zielona właśnie transformacja Śląska, czyli odchodzenie od tradycyjnych kopalin na rzecz wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych, czy też budowy urządzeń do uzyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, czy też jeszcze inna baza rozwoju gospodarczego, np. osadzona na budowaniu gospodarki opartej na wiedzy, na rozwoju kultury regionu, czy też społeczeństwa obywatelskiego. Myślę, że to wszystko co do tej pory zostało zrobione w tej chwili wymaga naprawy, ale tylko i wyłącznie naprawy, że to już nie służy rozwojowi i rzeczywiście najbardziej interesujące są pytania o to, w którą stronę teraz po popełnieniu tylu błędów będziemy chcieli zmierzać. Może to jest zbyt szeroko zakrojone pytanie i nie odnosi się w takim podstawowym sensie do pańskiego sprawozdania, ale było coś w tym sprawozdaniu co świadczyło o pewnej świadomości i tak to odczytałam i dlatego pozwałam sobie zadać to pytanie.

- **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska** – chciałam tak bardzo skrótowo odpowiedzieć Pani Radnej na to pytanie dotyczące funduszu filmowego, oczywiście pełną informację postaram się w jak najszybszym czasie przesłać pisemnie do Pani Radnej. Mianowicie przy tym budżecie jaki mieliśmy do dyspozycji na rok 2013 – wszyscy wiemy kiedy rozmawialiśmy o budżecie, że budżety instytucji są niezwykle napięte i to są bardzo trudne budżety na ten rok, no i w przypadku *Silesii-Film* stanęliśmy przed taką perspektywą, że może zabraknąć pieniędzy na dwie bardzo ważne rzeczy, mianowicie na filmotekę i na utrzymanie kin studyjnych, w tym głównie chodziło o kino *Światowid* w Katowicach. W związku z tym w ślad za prośbą i pismem Pana Dyrektora Mariusza Wróbla postanowiliśmy nie tyle obciąć *Śląski Fundusz Filmowy*, ile pożyczyć te pieniądze stamtąd w tej chwili na tyle żeby zabezpieczyć koszty działalności, natomiast trwają rozmowy z Miastem Katowice, one są dosyć zaawansowane, a dotyczą pomocy Miasta w utrzymaniu kina *Światowid*, co do którego zdajemy sobie sprawę, że ono jest symbolem Katowic i myślimy, że Miasto powinno się do utrzymania tego kina dołożyć. W związku z tym nie jest to zdecydowanie żadne działanie trwałe, natomiast wszystkie kwoty, liczby, daty ja się postaram Pani Radnej na piśmie przedstawić.
- **Pan Stanisław Dąbrowa, Członek Zarządu Województwa** – zacznę od *Kolei Śląskich* ... więc przychody w ciągu jednego miesiąca za bilety – miesiąc styczeń – to jest około 5 mln, szacowane były na 8, czyli około 3 mln jest mniej. Dotacja z Urzędu Marszałkowskiego to jest około 10 mln, dotacja z Ministerstwa Infrastruktury do biletów to jest troszeczkę więcej jak 1 mln zł,

czyli ponad 16 mln zł to są przychody, natomiast jakie są główne koszty. To co mówił Marszałek o umowach, które są nad wyraz korzystne, ale nie dla kolei, ale dla tych, którzy je podpisali, m.in. z Lotosem, ale PKP PLK za korzystanie z torów to jest kwota ponad 5 mln zł miesięcznie, PKP Energetyka to jest 2,7 mln miesięcznie, płace w granicach 5 mln zł, no mniej więcej jak żeśmy policzyli to różnica między przychodami a kosztami jest w granicach 9 mln zł na miesiąc. Chciałbym tylko odnośnie spraw *Kolei Śląskich* powiedzieć tak, że pewne działania będą z opóźnieniem dlatego, że wycofamy się z umów, tak jak m.in. z Lotosem umowa jest tak sprecyzowana, że najwcześniej można z niej zrezygnować 31 maja tego roku. Oczywiście były prowadzone rozmowy ze spółką, ale nie spieszy się do tego żeby zrezygnować z tak atrakcyjnie podpisanej umowy i w związku z tym żeby ograniczyć koszty tak naprawdę. Można mówić o poważnych ograniczeniach kosztów od miesiąca czerwca tego roku. I żebyście Państwo Radni mieli świadomość, że aby wyjść z tego dołka, to decyzje musiałyby być, przynajmniej taka propozycja będzie, dość radykalne, bo nie da się inaczej – albo chcemy żeby *Koleje Śląskie* w tej sytuacji zostały, przeszły ten trudny okres czasu i ten okres czasu w mojej ocenie to będzie przede wszystkim 2013 rok. 2014 ustabilizowanie i przygotowanie do rozwoju i dopiero 2015 rok to jest ten moment gdzie można będzie polepszać nie tylko wizerunek, ale polepszać usługi dla korzystających z kolei. Oczywiście druga [możliwość] – można dać dużo pieniędzy na to co jest w tej chwili, ale doskonale wiecie Państwo, że sytuacja budżetowa nie jest znów taka bardzo korzystna w sensie, że możemy dużo dołożyć, więc powinny być te działania ograniczające koszty i szukające przychodów. Taki wstępny projekt odnośnie restrukturyzacji tej spółki – przynajmniej są trzy rozwiązania – ja jutro już będę omawiał szczegółowo odnośnie jak do tego podejść i które rozwiązanie przyjąć. Oczywiście tutaj będzie konsultacja z całym zarządem które rozwiązanie przyjąć i jakie konsekwencje z tego tytułu będą ... Teraz w sprawie drogi nr 79. Myśmy opiniowali pozytywnie, wniosek był składany przez Panią Dyrektora Muchę, opinia planowania przestrzennego była, bo interesowało nas to czy planowana też w okolicach tamtych *droga kolejowa*, tak powiedziałbym skrótowo, czy ona współgra, czy nie przeszkadzają sobie. Opinia była tutaj jednoznaczna, że nie ma tutaj takich działań, że jedna z drugą by kolidowała. Jest Pani Dyrektor, więc taką głębszą informację to ewentualnie ... Odnośnie WORD-u, to tutaj sprawa wygląda tak, że wiadomo, że Częstochowa troszeczkę inaczej postępuje, Katowice i Bielsko inaczej, ale myślę, że to jest taka sprawa żeby się zagłębić, to jednak prosiłbym jednak żeby wejść, tak bym powiedział, w rozpatrzenie sprawy i dopiero na piśmie odpowiedzieć.

- **radny Jerzy Gorzeliak, Członek Zarządu Województwa** – może od sprawy najbardziej konkretnej, kwestia inżyniera kontraktu i biura ds. modernizacji. To są dwie kwestie, ale które pozostają ze sobą w ścisłym związku. Jak

Państwu zapewne wiadomo umowa z inżynierem kontraktu wygasła z dniem 31 grudnia ubiegłego roku, zapadła też wówczas decyzja o zorganizowaniu w strukturze Urzędu Marszałkowskiego, dedykowanego tej inwestycji, biura ds. modernizacji. Ukonstytuowanie się owego biura zostało wyznaczone początkowo na początek lutego, później ta data w związku z perturbacjami, które towarzyszyły zmianie Zarządu Województwa Śląskiego została przesunięta na 1 marca. To biuro ma przejąć de facto funkcję inżyniera kontraktu i obecnie trwa nabór na stanowiska w owym biurze. Jest konieczne pozyskanie osób z odpowiednimi uprawnieniami i to jest ten stan bieżący prac organizacyjnych, które związane są z dalszym prowadzeniem tej inwestycji. Biuro nie będzie bezpośrednio oczywiście zajmowało się pozwami, czy to wobec projektanta, czy wykonawcy. Istnieje odpowiednia komórka w Urzędzie Marszałkowskim, która zajmuje się obsługą prawną. Ponadto cała inwestycja jest monitorowana przez zewnętrzną kancelarię. Województwo rzecz jasna nie rezygnuje z żadnych roszczeń, powzięliśmy na podstawie tych ekspertyz, które do niedawna do nas sływały wiedzę, która może być podstawą takich roszczeń, ale oczywiście z mojego punktu widzenia sprawą podstawową jest kwestia kontynuacji tej inwestycji, zarówno z projektantem, w zasadzie z projektantami, bo tym głównym jest oczywiście firma *GMP Architekten*, ale jak wiadomo konstrukcję zadania projektowała firma *SBP* ze Stuttgartu oraz z wykonawcą będą w najbliższym czasie – w oparciu o te raporty, które otrzymaliśmy – prowadzone negocjacje. Domyślcie się Państwo, że to one będą postawą przekazania Państwu pełniejszej wiedzy na temat dalszych losów tej inwestycji, także w jakimś stopniu będą miały wpływ na prognozowany wzrost wartości kosztorysowej. To jest decyzja, którą musimy podjąć wspólnie. Oczywiście wiedza o dodatkowych kosztach to jest jedna strona medalu, natomiast druga to wiedza o kosztach zaniechania inwestycji, bo takiego bilansu będziemy musieli dokonać. Co do kwestii EURO 2020 ja mam nadzieję, że Pan Radny nie należy do tych, o których poeta pisał, że *ich składnia jest pozbawiona urody koniunktywu*. Jeżeli – i to jest moja opinia na ten temat – ominie nas EURO 2020 to oczywiście to przykrość, ale na pewno nie ten najczarniejszy scenariusz, który można sobie wyobrazić – na razie nie mamy stadionu. Dostrzegam pewną wewnętrzną sprzeczność w wywodach Pana Radnego, bo z jednej strony wnioskował odstąpienie od budowy konstrukcji dachowej, z drugiej strony natomiast domaga się imprezy, która związana jest z określonym standardem areny sportowej. Do tego standardu niewątpliwie należy dach. Mam nadzieję, że będziemy mieli stadion i jeżeli okaże się, że takie wymogi, które są stawiane arenom sportowym wypełnimy, czy jesteśmy w stanie wypełnić kiedy będziemy już na tej pozytywnej, myślę, że wtedy i starania o pozyskanie EURO 2020 będą czymś więcej niż mrzonką. Ja przypomnę, że EURO 2012 też chcieliśmy, no i w 2012 roku, jak Państwo sobie przypominacie, nie mieliśmy stadionu. Jeżeli chodzi o jeszcze jedno stwierdzenie Pana Radnego,

pozwolę sobie na krótką uwagę. Była tu mowa o odtajnieniu dokumentów dotyczących różnych przedsięwzięć podejmowanych przez Województwo, także dokumentów dotyczących Muzeum Śląskiego. Nie wiem jakie są kryteria tajności w rozumieniu Pana Radnego, niemniej jednak dokumenty dostępne na stronie internetowej instytucji kultury nie są tajne. I jeszcze jedna sprawa – była mowa o projekcie RPO – ja bardzo się cieszę z głosu Pana Radnego Sobierajskiego dotyczącego możliwości modernizacji infrastruktury kolejowej, z drugiej strony jednak ubolewam, że ta troska o stan owej infrastruktury nie znalazła wyrazu w postaci wniosków do projektu RPO – przypomnę, 8 lutego upływał termin składania takich wniosków. Całe szczęście, Panie Radny, klub Ruchu Autonomii Śląska takie wnioski złożył dotyczące właśnie tych aspektów, o których Pan Radny wspominał i liczę na to, że wspólnie doprowadzimy do zmiany projektu w tym kierunku, o którym jak wnioskuję z Pana wypowiedzi, myślimy podobnie.

– **radna Ewa Lewandowska** – ja mam jeszcze pytanie takie kontynuujące ewentualną wypowiedź Pana Marszałka Gorzelika. Chciałabym zapytać o taką rzecz i ewentualnie przygotowanie odpowiedzi na kontynuację Komisji Sportu dotyczącą modernizacji *Stadionu Śląskiego*. Dlaczego tak ważne i strategiczne decyzje dotyczące nieprzedłużania umowy z inżynierem kontraktu, bądź powoływania biura ds. modernizacji stadionu, itd., odbywały się w momencie kiedy Marszałek Matusiewicz zadeklarował, że nie będą podejmowane żadne strategiczne decyzje, a było to 28 grudnia, zarówno decyzje powołujące jako inwestora zastępczego *GPW Inwestycje*, gdzie tak naprawdę wiadomo, że samo przedsiębiorstwo jednoznacznie deklarowało, że nie jest w stanie tego przyjąć na swoje barki. Chciałam zapytać dlaczego tak ważne decyzje były podejmowane w momencie kiedy wiadomo było, że skład Zarządu już będzie inny i pewne rzeczy są już nie do odwrócenia dlatego, że nie znamy w tej chwili sytuacji. Dlaczego nie przedłużono umowy z inżynierem kontraktu, ale wiemy jedno, że w tej chwili wyłonienie kolejnego inżyniera kontraktu wymagałoby procedur przetargowych. Pozwoli Pan Marszałek, że nie oczekuję tych odpowiedzi w dniu dzisiejszym, ale ponieważ jest planowana kolejna Komisja Sportu, która ma być kontynuacją dlatego bardzo bym prosiła o przygotowanie odpowiedzi na te pytania.

– **radny Czesław Sobierajski** –...do Pana Wicemarszałka Jerzego Gorzelika ... á propos tego wniosku do RPO, tak się składa Panie Marszałku, że ja co do kolei, przekonany po naszych obradach Komisji Rozwoju, myśmy tam stawiali te sprawy, że wystarczyły te nasze sugestie, nawet na piśmie kierowane, że będzie uwzględnione to co komisja ewentualnie proponuje również to uwzględnienie. Natomiast ...[koniec kasety 2 b]... wszelkie rzeczy tam w tym umieściłem, bo uważam, że to jest jedno z kluczowych zagadnień w województwie śląskim, również to. Tutaj się rozumiemy, myślę,

uzupełniamy jednym i drugim, a więc ja szczerze mówiąc nie wiem jakie zostały złożone przez RAŚ, bo się mówi od miesiąca, ale szczerze mówiąc nie wiem szczegółów, ale wiem już, że w kierunku kolei poszło jedno. To dobrze ! Natomiast nie wiem czy była odpowiedź na pytania powstania tych spółek w *Kolejach Śląskich*, bo ledwie powstały *Koleje Śląskie*, a już zaczęły powstawać spółki, wokół niej przynajmniej dwie. Na jakim etapie ta sprawa jest dalej tam po prostu, bo to koszty generuje, a spółki dodatkowe to są kolejne koszty w sumie – wiadomo, zarządy, rady nadzorcze. Czy one jeszcze funkcjonują ? A jak, to dlaczego, jakie efekty z nich ? Ja nie mówię o innych spółkach, bo dzisiaj będziemy przyjmować uchwałę o zbyciu akcji, udziałów, kapitałów w te i we w te, natomiast my mówimy tylko spółkach macierzystych, czyli głównych, a już się dokonało wiele rzeczy wokół naszych spółek, czy to GPW, w różnych miejscach, że powstało cały wianuszek spółek i na to już kontroli nie mamy. I dlatego tak naprawdę chcieliśmy poznać, ja przynajmniej, jak to wygląda od tej sytuacji. Jakie tam są koszty, jakie to generuje, ile ludzi, bo to są na pewno koszty. To tak przy okazji. Jeszcze tylko jedno takie pytanie–uproszczenie, bo Pan powiedział tutaj, że biuro, które od 1 marca ma funkcjonować, ma przejąć, czy ja dobrze zrozumiałem, inżyniera kontraktu ? Zadanie, czy to co ma to, nie wiem, natomiast nie wiem czy, mam nadzieję, że Pan zdaje sobie sprawę jakim wymaganiom ma sprostać inżynier kontraktu ? I teraz jest problem pewnie będzie zgromadzenia tych ludzi. Czy to biuro będzie tylko z nazwy biuro, zatrudnieniowe biuro, czy też rzeczywiście efektywne, bo dział inwestycji prowadził te sprawy całkiem dobrze, natomiast inżynier kontraktu też chyba nie najgorzej. My nie znamy tych kulis, mówimy o odtajnieniu dokumentów. Pan tutaj żartował co do muzeum, ale szczerze mówiąc o kontrolach UTK, przecież ekspertyza warszawska była z tamtego roku, z grudnia. Myśmy dopiero dzięki Marszałkowi poznali ją po roku. Ta gdańska jest aktualna, poznaliśmy ją od razu. Myśmy wypowiadali na Komisji Rozwoju, ja jako szef komisji i nie tylko i tutaj na tym, nie wiedząc w ogóle o tamtym. Mówiliśmy o ekspertyzach, domniemywaliśmy, że są niekorzystne, ale nie było nigdy wiadomo jakie są. Tak, że pierwszy raz, ja dziękuję Panu Marszałkowi Sekule, że wyszedł z takiego założenia, i słusznie, że nie ma nic tajnego, nie ma nic gdzieś tam pochowanego, bo decyzje musimy podejmować wszyscy wspólnie i przynajmniej wiedzieć na czym stoimy. Podstawa działania to wiedzieć w oparciu o co decyzje podejmować i to za to dziękuję, takie podejście.

- **radny Michał Wójcik** – tylko dwie rzeczy. Jeżeli chodzi o RPO, to prośba do Pana Marszałka żeby to RPO omówić na kolejnej sesji Sejmiku. Myślę, że to jest dobry pomysł. Oczywiście możemy się też zapoznać z tym wiekopomnym dziełem Ruchu Autonomii Śląska, o którym wszyscy mówią, ale nikt nie widział. Chciałbym zobaczyć jak Państwo zmienialiście te priorytety z tzw. *szymła* RPO, bo wie Pan, są także na sali ci, którzy czasami coś wiedzą na

temat projektów programów operacyjnych. Bardzo chętnie bym zobaczył to co Państwo wymyśliliście jako RAS, natomiast powracam do jeszcze jednej rzeczy. Pan nie odpowiedział, Panie Marszałku Gorzelik, czym się Pan zajmował przez miesiąc. Ja postuluję tutaj do Pana Marszałka żeby Pan Gorzelik dołączał specjalny załącznik ze swoich prac, ponieważ jeden z radnych w czwartek pytał się o to samo, ja dzisiaj się pytam, ponawiam to pytanie, czym Pan się tak naprawdę zajmuje, bo cały czas mam wątpliwości, co przekazywać moim wyborcom, czy się zajmuje Jerzy Gorzelik.

- **radny Adam Matusiewicz** – podczas tego punktu porządku obrad padło kilka pytań, które istocie były pytaniami do mnie, dlatego też osoby zainteresowane uzyskaniem na to odpowiedzi proszę aby zostały jeszcze w ostatnim punkcie: *interpelacje, zapytania...* no bo mi nie wypada w sposób oczywisty w tym momencie zabierać głos.
- **radny Piotr Kurpios** – jak widzę zakończyliśmy procedowanie punktu 6 sprawozdanie z działalności Zarządu. Następny punkt prowadzi Pan Przewodniczący...

[prowadzenie obrad przejął radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku]

7. Okresowa ocena Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego:

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – radni otrzymali ten materiał w formie elektronicznej. Czy jest potrzeba przedstawiania tego materiału ?...
- **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska** – z uwagi na to, że jest taka godzina, jaka jest, ja się postaram bardzo skrótowo przedstawić Państwu ten materiał, szczególnie, że dokładny został Państwu przesłany. Zgodnie z art. 45 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu *co najmniej raz w czasie kadencji zarząd województwa dokonuje okresowej oceny planu zagospodarowania*, w ramach której przeprowadza przegląd zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, opracowuje raport o stanie zagospodarowania oraz sporządza ocenę realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym. W tym celu Zarząd Województwa Śląskiego sporządził dokument pod nazwą *Okresowa ocena planu zagospodarowania przestrzennego województwa śląskiego 2013*. Wyniki przeprowadzonego przeglądu oraz raport o stanie zagospodarowania Zarząd ma obowiązek przedstawić Sejmikowi oraz przekazać do wiadomości ministrowi

właściwemu ds. rozwoju regionalnego ... Dokument ten został sporządzony na mocy uchwały z dnia 14 czerwca 2012 roku. Głównym celem tego opracowania jest dostarczenie podstawowych informacji o stanie zagospodarowania przestrzennego województwa oraz o zmianach jakie w nim zaszły od czasu uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego województwa, czyli od lipca 2004 roku. Przyjęta metoda opracowania polegała głównie na analizie dostępnych informacji pochodzących z różnych źródeł oraz na ich syntezie. Dla uzyskania niezbędnych danych i informacji zbadano zgodność planu i zmian z krajowymi i regionalnymi dokumentami strategicznymi i planistycznymi. Przeanalizowano przede wszystkim *zaktualizowaną koncepcję przestrzennego zagospodarowania kraju 2030* oraz *Strategię Rozwoju Województwa Śląskiego – Śląskie 2020*. Dokonano również analizy danych statystycznych. Poddano analizie projekty realizowane w województwie śląskim projekty realizowane z funduszy unijnych badając m.in. alokacje nakładów finansowych w odniesieniu do celów polityki przestrzennej wynikających z planu oraz zebrano dane na temat realizacji 41 zadań i inwestycji o znaczeniu ponadlokalnym określonych w planie i w zmianie planu. Informację taką przekazało 27 gestorów poszczególnych zadań. W oparciu o uzyskane dane i informacje opracowano dokument pod nazwą: *Okresowa ocena planu zagospodarowania przestrzennego województwa śląskiego 2013*, na który składają się wstęp, analiza krajowych regionalnych dokumentów o charakterze strategicznym i planistycznym oraz zmiany w obowiązującym prawie, przegląd zmian w zagospodarowaniu przestrzennym województwa śląskiego, raport o stanie zagospodarowania województwa śląskiego, ocenę realizacji zadań i inwestycji celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym oraz wnioski końcowe i wniosek generalny, czyli to co w tym dokumencie jest najistotniejsze. Zgodnie z art. 45 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym opracowanie zostało poddane opiniowaniu przez Wojewódzką Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną i uzyskało jej pozytywną opinię na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2012 roku. Przeprowadzony przegląd zmian w zagospodarowaniu przestrzennym wskazuje przede wszystkim na zmianę wizerunku województwa z tradycyjnego regionu przemysłowego, o przewadze przemysłu wydobywczego i ciężkiego, województwo stało się regionem postindustrialnym, w którym dominują przede wszystkim usługi, ważny jest przemysł innowacyjny, rozwija się gospodarka oparta na wiedzy. Ważną dziedziną gospodarki staje się turystyka, m.in. turystyka biznesowa i charakterystyczna dla województwa turystyka industrialna. Zmianie ulega struktura demograficzna i społeczna, rozwija społeczeństwo informacyjne, jednocześnie pojawiają się problemy typowe dla obszarów zurbanizowanych. Jeśli chodzi o wnioski końcowe, to podsumowując poszczególne części tej *okresowej oceny planu* można sformułować następujące wnioski: przyjęcie nowego paradygmatu polityki zintegrowanego planowania rozwoju oraz nowelizacja aktów prawnych

odnoszących się do planowania przestrzennego wraz z powierzeniem ministrowi właściwemu ds. rozwoju regionalnego kompetencji w zakresie planowania regionalnego stanowią nowe podejście do planowania regionalnego. Wdrożenie krajowej polityki przestrzennej, której wyrazem jest *koncepcja 2030* implikuje zmiany w zakresie polityki przestrzennej na szczeblu regionalnym. Zmianę planu należy rozumieć także jako podjęcie działań zmierzających do usprawnienia wdrażania ustaleń *koncepcji 2030*. Następuje utrata aktualności zapisów planu. Spośród 41 wskazanych w planie i w zmianie planu zadań i inwestycji o znaczeniu ponadlokalnym 4 zostały już zrealizowane, a 37 jest w trakcie realizacji. Uzasadnionym więc wydaje się aktualizacja listy zadań i inwestycji celu publicznego. Postępuje proces depopulacji, szczególnie w subregionie środkowym oraz w aglomeracjach Częstochowy, Bielska-Białej i Rybnika. Przeciwdziałanie zauważalnej tendencji depopulacji stanowić powinno obszar poszukiwania działań strategicznych i planistycznych. Postępuje także nadal proces suburbanizacji pomimo przyjętych w planie zasad i kierunków polityki przestrzennej odnoszących się do zahamowania procesu rozlewania się miast i koncentracji zabudowy, zatem niezbędne wydaje się być wypracowanie nowych zasad polityki przestrzennej. Wniosek generalny jaki wynika z tego opracowania jest następujący: plan zagospodarowania przestrzennego województwa śląskiego wymaga aktualizacji wynikającej m.in. z konieczności uwzględnienia ustaleń *koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju 2030* oraz systemowego podejścia do obszarów funkcjonalnych, w tym obszarów problemowych, koncepcji układu transportowego i planowania w układzie subregionalnym. Tak jak wcześniej powiedziałam Państwo Radni otrzymali wyniki przeglądu zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, raport o stanie zagospodarowania przestrzennego wraz z wnioskami do *Okresowej oceny planu zagospodarowania przestrzennego województwa śląskiego 2013*. Całe opracowanie jest dostępne na stronie internetowej. Jeżeli są do tego opracowania jakiegokolwiek pytania, to oczywiście postaramy się na nie odpowiedzieć, albo ja, albo obecna tutaj Zastępczyni Dyrektora Wydziału Planowania Strategicznego, Pani Ewa Burchat-Błachuta.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy są zapytania ... zgłoszenia ? Zarząd dopełnił ustawowego wymogu przekazując ocenę do wiadomości radnych ... Uznaję punkt za wyczerpany.

8. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie za 2012 rok:

- **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – generalnie wszyscy Państwo dysponujecie tekstem dotyczącym sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach, które są prowadzone przez Województwo Śląskie. Pozwolicie, że nie będę przytaczał podstaw prawnych, które zobowiązują nas do przedłożenia takiego sprawozdania. Najważniejsze są tutaj konkluzje. Po przeprowadzonej analizie, podobnie jak w poprzednich latach, możemy stwierdzić, że kwoty wynagrodzeń w naszych placówkach są wyższe od tych kwot, które wyliczono zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji. W ujęciu średniorocznym dla nauczycieli stażystów faktycznie osiągnięte dochody 2920 w stosunku do 2651, dla nauczycieli kontraktowych 3313 w stosunku do 2942, mianowanych 4020 w stosunku 3817 i dyplomowanych 5072 w stosunku 4878. Więc z tego wynika, że Województwo Śląskie nie będzie zobligowane do wypłacenia jednorazowego dodatku uzupełniającego za rok 2012. Dodam, że ten stan rzeczy wynika oczywiście z charakteru naszych placówek, nie tylko z liczby nadgodzin, ale także z rozmaitych dodatków, które przysługują nauczycielom pracujących w placówkach o określonej specyfice, choćby w takich jak młodzieżowe ośrodki wychowawcze, które także prowadzimy.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – jeśli są zapytania do przedłożonego sprawozdania, to właściwy moment ... Nie ma zgłoszeń. Uznaję punkt za wyczerpany.

9. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu statutu Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze – instytucji kultury mającej powstać w wyniku połączenia Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze i Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrze (druk IV/519):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Dziękuję, nie ma zgłoszeń ! Komisja Statutowo-Regulaminowa i Komisja Edukacji, Nauki i Kultury przedstawiły protokół, z którego wynika, iż opinia jest pozytywna. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie ? ... Nie ma zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/32/3/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 14 stycznia 2009 roku w sprawie ustanowienia *Dni Województwa Śląskiego* (druk IV/518):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest konieczne ? ... Tak !
- **Marszałek Mirosław Sekuła** – w zastępstwie Pani Gajewskiej, bo gdzieś się zapodziała chwilowo ... Zastanawialiśmy się dość długo i rzeczywiście ta dyskusja trwała również na Zarządzie, czy zdecydujemy się na zrezygnowanie z jednej z ważnych imprez w naszym województwie i powiem, że najpierw z powodów finansowych musimy z jakiejś imprezy zrezygnować. Uznaliśmy, że *Industriada*, która się również odbywa w bardzo wielu miastach naszego województwa jest w znacznie większym stopniu obrazem naszego województwa niż *Dni Województwa*, dlatego, że *Dni Województwa Śląskiego* w ocenie i Wydziału Kultury stały się tak naprawdę dofinansowywaniem imprez na poziomie miejskim i nie dają tej wartości dodanej kreowania pozytywnego wizerunku województwa śląskiego. Kultura jest bardzo istotnym elementem wspierania rozwoju każdego regionu i to jest dźwignia rozwoju, ale pod warunkiem, że jest jednoznacznie identyfikowana z tą instytucją, która te wsparcie chce uzyskać i stwierdziliśmy, że przy konieczności ograniczenia wydatków znacznie większa dźwignia rozwoju i takim elementem poprawiania wizerunku jest *Industriada* niż *Dni Województwa Śląskiego*, stąd taka propozycja i stąd taki projekt uchwały.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji, Nauki i Kultury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały większością głosów. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ?
- **radny Czesław Sobierajski** – chciałem zwrócić przed głosowaniem jeszcze uwagę, bo Pan przedstawił argument, że tak naprawdę myśmy tylko dofinansowywali zespoły i to zwykle chyba kosztowne, natomiast [...] pytanie trzeba tak: jak się to stało, że Zarząd i ktoś odpowiedzialny za Wydział Kultury, kulturę, rozwój kultury i wszystkie te sprawy nie przedsięwziął żadnych inicjatyw żeby przygotować program tych obchodów, tylko dofinansowanie. Ja mówię, 2009 rok był uchwalony, '10 takie były pierwsze początki, a potem nadal nic. I to nie jest argument, że skoro nie było woli *Dni Województwa* uczynić tak jak powinny. Ja sobie wyobrażam wiele wspaniałych inicjatyw, festiwali wzajemnych i kulturowych i przenikanie się ... tu można wyobrazić sobie wiele wspaniałych rzeczy. Nie zrobiono tego ! Nie pochyłono się w ogóle w Zarządzie nad tym problemem i teraz najprościej jest to skreślić. *Industriada*, jeszcze raz powiadam, nie jest tak, że ona jest bez

znaczenia. Ona ma jakąś markę, ale to jest jeden z elementów tylko, nie rozwoju całego i nawet jeden z elementów nie dość optymalny szczerze mówiąc. Dlatego prosiłbym żeby rozważyć, głosowanie będzie – ono przesądza w tym roku – nie stoi nic na przeszkodzie, aby Pan po analizie jeszcze raz, jako teraz za kulturę Pan odpowiada, w tym momencie przynajmniej, czy to jest zasadne. Jeśli tak, to może na przyszły rok ponownie pochylić się nad tym i może w innej wersji, ale nie można tego zaprzepaścić generalnie, bo odbiór społeczny jaki będzie ? Przeczytają dzisiaj ludzie, jutro, skreślił samorząd *Dni Województwa Śląskiego*. A to pytanie o co tutaj chodzi ? *Industriada* jest bardziej konkretna ? Powiem więcej już na koniec – nie przecież to jest tajemnica poliszynela, że przecież z inicjatywy czego powstało to święto ? No jednak z Ruchu Autonomii Śląska, wniosek był ich, tak ? Zasadny, czy tak, czy inaczej, taka była po prostu i potem te wszystkie inne rzeczy w związku z tym związane.

– **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja już ostatni raz, naprawdę, obiecuję. Chodzi mi o to jakie jest uzasadnienie. Co do meritum ja się nie sprzecam, dzisiaj na konwencji Pan Marszałek wyartykułował przyczynę: brak pieniędzy. Ja ten argument rozumiem i jestem go w stanie nawet poprzeć, tylko co czytamy w uzasadnieniu. Otóż w uzasadnieniu czytamy, że ... *należy zauważyć* – całe uzasadnienie w ogóle nie dotyczy uchwały, aż tu połowa ostatniego akapitu dotyczy stricte sprawy – *że działania te nie przyczyniły się do wzrostu rozpoznawalności Samorządu Województwa wśród mieszkańców regionu – odbiorcy nie orientują się z jakiego budżetu finansowane jest przedsięwzięcie, w którym uczestniczą, często błędnie uznając, że jest to inicjatywa samorządu, na terenie którego zdarzenie się odbywa*. Pytam więc, skoro to jest w treści uzasadnienia, któż to zmierzył, że to się nie przyczyniło do wzrostu rozpoznawalności i kto to zbadał czy odbiorcy faktycznie nie orientują się z jakiego budżetu jest to finansowane. Przypuszczam, że nikt, a skoro nikt, to nie powinniśmy w takim uzasadnieniu takiego zwrotu używać, bo nikt tego nie stwierdził. I to jest teza, na pokrycie której nie mamy absolutnie żadnego dowodu. Jeżeli zaś prawdziwym jest stwierdzenie Pana Marszałka, że nie ma pieniędzy, to bardzo proszę następnym razem pisać uzasadnienie, które jest zgodne z prawdą.

– **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska** – ja postaram odpowiedzieć Państwu na te pytanie, najpierw Panu Radnemu Sobierajskiemu. Przede wszystkim muszę powiedzieć, że się całkowicie z Panem zgadzam, to znaczy ostatnią rzeczą, którą bym powiedziała z tego miejsca jest to, że *Dni Województwa...* są niepotrzebne. Absolutnie nie ! Szczególnie po tych *Dniach Województwa*, które odbyły się w zeszłym roku, a przy których miałam wielką przyjemność i zaszczyt pracować, przy ich organizacji, przy ich projektowaniu i rzeczywiście było tak, że były to imprezy podzielone tematycznie na różne

obszary województwa śląskiego, w tym mój ukochany teatr trafił do Bielska-Białej, co mnie osobiście bardzo cieszyło, bo rzeczywiście można tam było zobaczyć takie przedstawienia teatralne, których normalnie na polskich scenach nie można zobaczyć, bo teatry nie są w stanie finansowym żeby je tutaj sprowadzić. Natomiast wracając do tej uchwały – w budżecie 2013 udało nam się zabezpieczyć pół mln zł na tegoroczne *Dni Województwa...* My już dziś doskonale wiemy, że pół mln zł to jest kwota, która na taką imprezę nie wystarczy. Nie uda się zrobić nic podobnego do tego co stało się w zeszłym roku, a co kosztowało 3 mln zł, żeby – i tutaj jakby odniosę się do tego co powiedziała Pani Radna, bo z tym się też całkowicie zgadzam – ta identyfikacja *Dni Województwa Śląskiego* była bardzo wyraźna i rzeczywiście taka identyfikowalna z Województwem, z Urzędem Marszałkowskim, potrzebowalibyśmy na to odrobinę więcej pieniędzy. Odpowiadając na pytanie skąd takie wnioski, no więc one się pojawiły w ślad za tym co się stało m.in. po koncercie Manu Chao w WPKiW, który był finałem *Dni Województwa...*, mianowicie wszystkie podziękowania za ten koncert trafiły do Pana Prezydenta Uszoka. Natomiast to jest nasza wina, że nie zadbaliliśmy na tyle o promocję żeby to było jednoznacznie identyfikowalne. Natomiast tutaj ja również muszę przyznać Pani Radnej rację i przeprosić z tego miejsca za to, że to uzasadnienie do tej uchwały rzeczywiście jest niepełne. Jest absolutnie niepełne, dlatego, że podstawą tej prośby Zarządu Województwa do Państwa jest to, że 500 tys. zł nie wystarczy na imprezę, która jest godna tego województwa – na pewno ! Natomiast ten budżet jest tak trudny, że ja osobiście proszę żebyśmy mogli te 500 tys. np., oczywiście Państwa decyzją, przeznaczyć na wzmocnienie i wsparcie naszych instytucji kultury, które mają bardzo ciężko w tym roku, m.in. Silesii-Film, Teatru Śląskiego, gdzie sytuacja jest bardzo trudna. Te teatry sobie próbują oczywiście radzić wszystkimi innymi drogami jakimi mogą, natomiast te pieniądze, te pół mln może im pomóc przetrwać ten bardzo trudny 2013 rok. Dlatego, że z tej kwoty pół mln zł np. na wszystkie premiery zaplanowane w Teatrze Śląskim w Katowicach wystarczy 100 tys. i tu wracając do tego co powiedział Pan Radny Sobierajski – tak, ja też uważam, że, jestem o tym absolutnie przekonana, że ta decyzja dzisiejsza, jeżeli zostanie podjęta, to nie jest decyzja na przyszły rok. Absolutnie tak ! Tylko w przyszłym roku budując budżet musimy pomyśleć, ja naprawdę wierzę w to, że ten przyszły rok będzie dla kultury finansowo lepszy, żebyśmy wtedy zaplanowali *Dni Województwa...* tak, że albo robimy je za niewielkie, ale plan jest inny, bo będzie na to czas, bo mamy na to ponad rok, albo zaplanujemy na to wydarzenie takie pieniądze, że będziemy mogli pozwolić sobie na taką imprezę jakiej to województwo jest godne. Natomiast jeśli nie przyjmujemy tej uchwały, no to łamiemy uchwałę Sejmiku nie organizując *Dni Województwa...* w tym roku i dlatego proszę Państwa z tego miejsca żeby tą uchwałę przyjąć, zgadzając się z tym, że to uzasadnienie jest niepełne...

- **radny Jan Kawulok** – ja bardzo się cieszę z Pani wypowiedzi, bo nam dokładnie o to samo chodziło, bo my w tej chwili podejmujemy uchwałę, która uchyla poprzednią uchwałę, czyli *Dni...* znikają na zawsze. Nie ma innego wyjścia, taka jest treść uchwały zaproponowanej do głosowania. Jeżeli my ją przeredagujemy w kontekście bieżącego roku, to jak najbardziej tak, natomiast podejmując uchwałę dokładnie mamy: *podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały ... w sprawie ustanowienia Dni Województwa Śląskiego*, czyli my uchylamy tamtą uchwałę i tych *Dni...* nigdy nie będzie. Natomiast jeżeli jest to faktycznie sytuacja przejściowa, tak jak wynikało z wystąpienia, więc bym prosił ewentualnie zastanowić się czy można by na szybko wnieść poprawkę, która by...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...mówił Pan o tym ... tak !
- **radny Jan Kawulok** –...apeluję do Zarządu, jeżeli można by taką poprawkę, to na pewno bylibyśmy za tym.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...czy ktoś chce się wypowiedzieć w tej sprawie ? Zmierzam do zamknięcia listy mówców...
- **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – ponieważ w uzasadnieniu uchwały rzeczywiście częściej pojawia się nazwa *Industriada*, niż *Dni Województwa Śląskiego* i także w dyskusji, która miała miejsce owa *Industriada* została przywołana, więc jednak pozwolę sobie zareagować i przede wszystkim sprostować informację podaną przez Pana Radnego Sobierajskiego. Panie Radny ! Faktycznie, Ruch Autonomii Śląska słynie z dobrych pomysłów, natomiast z ubolewaniem stwierdzam, że *Industriada* nie jest jednym z nich, ponieważ pierwsza jej edycja odbyła się w poprzedniej kadencji samorządu w 2010 roku, wtedy zgromadziła 29 tys. osób, natomiast III edycja już 60 tys. osób. Gdyby pojawiały się wątpliwości czy *Industriada* to jest przedsięwzięcie integrujące mieszkańców województwa, jego różnorodne subregiony, spieszę z wyjaśnieniem – ostatnia *Industriada* odbyła się w różnych subregionach, dokładnie we wszystkich, bo od Częstochowy, przez Zagłębie Dąbrowskie, część górnośląską – centralną i rybnicką – również Żywiec, czy stronę cieszyńską. A więc jeżeli chodzi o to kryterium imprezy ogólnowojevodzkiej, która stanowi swego rodzaju spoiwo, czy łącznik różnych subregionów, myślę, że nie ma wątpliwości, że *Industriada* to kryterium spełnia. W przypadku *Industriady* chciałbym zauważyć, że prowadzona jest systematyczna ewaluacja kolejnych edycji i tutaj nie ulega wątpliwości, że spontaniczna rozpoznawalność marki jest wysoka, bo na poziomie 66 % w 2011 roku, a w roku 2012 już na poziomie 81 %.

Faktycznie, żeby dokonać porównania trzeba by dysponować analogicznymi badaniami dotyczącymi *Dni Województwa Śląskiego*, teraz możemy się opierać na pewnej intuicji, ewentualnie zdrowym rozsądku, ale empirycznych twardych dowodów tu brakuje, więc być może w tym tkwi szkopuł i takie badania miałyby sens, oczywiście już prowadzone inną metodą, nie wśród uczestników imprezy *na gorąco*, bo skoro jej w tym roku ma nie być, to oczywiście takiej szansy nie ma. Niemniej chciałem tutaj wyraźnie zauważyć, że *Industriada* jest imprezą nie tylko cieszącą się coraz większą renomą, coraz bardziej rozpoznawalną, ale także imprezą, która jest organizowana w zasadzie we wszystkich częściach województwa śląskiego.

- **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska** – ja chciałam odpowiedzieć Panu Radnemu Kawulokowi na pytanie – poprosiłam przed chwilą radcę prawnego żeby sprawdził w jaki sposób można w tej chwili zmienić treść tej uchwały tak żeby rzeczywiście odnosiła się tylko do roku 2013.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – ja chciałam się zapytać też o rzecz dotyczącą tematu, o którym rozmawiamy, otóż jaką mamy gwarancję głosując w tym kształcie nad tą uchwałą, czy też za chwilę w zmienionym kształcie, że te pieniądze, jak rozumiem, w tym roku nie wydane na *Dni Województwa Śląskiego*, ponieważ będzie to rok przerwy z tego co zrozumiałam, to że one nie zostaną wydane na inne cele niż kultura, tzn. mają zostać wydane na inne cele niż kultura, bo co do tego słyszę sprzeczne informacje. Raz słyszemy, że mają być one przesunięte na *Industriadę* – na moje pytanie podczas Komisji [Edukacji, Nauki i] Kultury zostało powiedziane, że nie, natomiast teraz z tej dyskusji biją moim zdaniem rozbieżne opinie. Rozumiem, że – i nie jest to tylko moja wątpliwość – że te pieniądze na kulturę nie zostaną wydane i tego rodzaju głosowanie podejmujemy.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Marszałku, czy będzie autopoprawka ? Jeśli Pan zdecyduje, że tak, to odłożę procedowanie na trochę później, będę kontynuował procedowanie w innej sprawie.
- **Marszałek Mirosław Sekuła** – nie jesteśmy w stanie zmieniać uchwał *ad hoc*, od razu, w związku z tym ja bardzo proszę o wycofanie tego punktu i przełożenie go na następną sesję. Będziemy mieli czas na zastanowienie się.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – ...dziękuję za wniosek, przystąpimy do głosowania. Sformułuję wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały zawartej na druku IV/518 i taki będziemy głosowali...

Głosowanie nad wnioskiem o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr III/32/3/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 14 stycznia 2009 roku w sprawie ustanowienia *Dni Województwa Śląskiego* (druk IV/518):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	1

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (druk IV/520):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest konieczne wprowadzenie ? Nie ma zgłoszenia ! Bardzo proszę o opinię Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów...
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – ...jeśli któraś z pozostałych komisji opiniowała, a taka była dekretecja, to może ją wyrazić... Nie ma zgłoszeń. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ... przystąpimy do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	7

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2013 rok (druk IV/521):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? Nie ma zgłoszeń ! Proszę o opinię Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów...
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – indywidualne wystąpienia ?

- **radny Czesław Sobierajski** – ja chciałem tylko zapytać jako, że jest to pożyczka, to jest pomoc publiczna co by nie powiedzieć. Jakkolwiek by nie patrzeć ustawa o pomocy publicznej jasno mówi, że chyba są tylko dwa takie przypadki, że albo trzeba mieć program naprawczy wcześniej i zwrócić się o opinię do UOKiK. Czy się zwrócono z takim zamiarem, czy też nie ? Ja pytam dlatego, że to może być obciążona uchwała nasza wadą prawną. Nie wiem do końca, szczerze mówiąc, tak myślę, że może. Nie mówię o notyfikacji w Komisji Europejskiej, bo to już jakby oczywiście, że potem takie konsekwencje wszystkiego. Gdybyśmy teraz tę wadę prawną mieli w uchwale, o której mówię, no to rozmawiałem telefonicznie na ten temat z takim przedstawicielem ministerstwa z zamówień publicznych, jak się ma do tego *Koleje Śląskie*. I on właśnie mówił coś takiego, że jeśli ma program naprawczy, to ta furtka wystarczy. Jeśli nie ma, to może być problem. Jak się nie zwrócono o opinię, to może być problem, dlatego ja zadaję pytanie, nie przesadzam, ale to są pytania czy my uchwalając to zasadzie, założmy, wadę prawną nie mamy w samej uchwale, która może niestety być potem uchylona.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy są inne pytania w tej sprawie, bądź ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad ? ... Nie zgłoszeń...

- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** –...Panie Radny ! Zostało to wszystko sprawdzone żeby nie zachwiać równowagi na rynku konkurencyjnym. Pożyczka, która będzie udzielona jeśli Państwo dzisiaj przegłosujecie, jest oprocentowana na poziomie 9 %, w związku z tym nie ma zarzutu pomocy publicznej. Poza tym jest to pożyczka krótkoterminowa, która będzie zwrócona jeszcze w tym roku w trzech ratach – lipiec, sierpień, wrzesień – tak, że wszystkie elementy są tu uwzględnione ...[głosy z sali, poza nagraniem]... na poziomie średnim 9 %...

Głosowanie nad uchwałą:

...[koniec kasety 3 a]...

za	29
przeciw	0
wstrzym.	8

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki

oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2013 rok (druk IV/522):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest niezbędne ? Nie ma zgłoszeń ! Proszę o opinię Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów...
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – z protokołu, który mam przed sobą wynika, że opinia Komisji Edukacji, Nauki i Kultury także jednogłośnie pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie ma zgłoszeń...

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Chorób Płuc w Orzeszu (druk IV/517):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? Nie ma zgłoszeń ! Proszę o stanowisko Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia ... Opinia pozytywna. Czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos w tej sprawie ? ... Dziękuję, nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie określania zasad wnoszenia wkładów, a także obejmowania, nabywania i zbywania udziałów i akcji przez Województwo Śląskie (druk IV/524):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne w tej sprawie wprowadzenie ?

- **Pan Stanisław Dąbrowa, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym wnieść do projektu uchwały ... w paragrafie 5 ust. 2 brzmiałby nieco inaczej w związku z tym, że Państwo na komisjach wnosili uwagi i zastrzeżenia szczególnie dotyczące zbywania akcji i udziałów, żeby Sejmik miał kontrolę nad tą sytuacją, w związku z tym propozycja jest następująca – w paragrafie 5 ust. 2 brzmiałby w następujący sposób: *zbycie udziałów lub akcji powodujące wystąpienie Województwa ze spółki prawa handlowego, a także zbycie udziałów lub akcji, których wartość przekracza równowartość 500.000 euro wymaga zgody Sejmiku Województwa Śląskiego, wyrażonej w formie uchwały.* Chodzi o to żeby nie było niekontrolowanego zbywania udziałów i akcji – taka propozycja ze strony Zarządu jest wniesiona.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę o opinię Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, w kolejności opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów...
- **radny Czesław Sobierajski** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – indywidualne wystąpienia w tej sprawie ?...
- **radny Jan Kawulok** – bardzo dziękuję za tą poprawkę, natomiast ponieważ na Komisji Budżetu Pan Marszałek jednak deklarował, że w miesiącu kwietniu, maju ewentualnie, ten temat mógłby być jeszcze raz przeanalizowany, ponieważ nie ukrywam tutaj mamy jeszcze inne wątpliwości, może nie tak istotne, choćby w paragrafie 3 te 250 tys. euro. Dotyczy pewnych spraw, innych nie dotyczy. Być może, że warto by było ten temat przeanalizować jeszcze na spokojnie. Ja wiem, że jesteśmy teraz pod presją czasu, natomiast bardzo bym prosił żeby Pana deklaracja z Komisji Budżetu, że do tematu wrócimy...
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – inne wystąpienia indywidualne ? ... Nie ma !

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	6

16. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/512):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – trzy punkty to projekty uchwał zainicjowane przez Komisję Rewizyjną w sprawie rozpatrzenia różnych trzech skarg ... Czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... czy ktoś indywidualnie chciałby zabrać głos ? ... Nie ma takich zgłoszeń... Jeśli Komisja Rewizyjna chce, to proszę o zgłoszenie...

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/513):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest wprowadzenie potrzebne ? ... Tak...
- **radna Agnieszka Kostempska** – w dniu 27 listopada wpłynęła do Sejmiku skarga organizacji związkowych Śląskiego Szpitala Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Ustroniu na Marszałka Województwa Śląskiego. Przedmiotowa skarga została przekazana Komisji Rewizyjnej celem szerszego rozpatrzenia. Po rozpatrzeniu przedstawionych materiałów Komisja Rewizyjna stwierdziła, że nie ma podstaw uzasadniających rozpatrzenie tej skargi na niekorzyść Marszałka. Marszałek dopełnił wszystkich procedur związanych z przepisami prawa, natomiast do Komisji Rewizyjnej nie należy ocena merytorycznych podstaw tejże skargi. Rozumiemy, że organizacja związkowa może mieć zupełnie inny punkt widzenia niż Marszałek w tej kwestii, w związku z czym zgodnie z decyzją Komisji Rewizyjnej podjęta została uchwała o uznaniu tejże skargi za bezzasadną.
- **radny Jan Kawulok** – temat dotyczy rozpatrzenia skargi, natomiast ja już w tym punkcie odnośnie porządku obrad ten temat próbowałem podkreślić. Sprawa ma wymiar pewnej procedury postępowania. Trudno mi się odnieść czy to było uchybienie prawne, czy formalne. Związki kwestionują podjęcie uchwały przez Zarząd bez analizy ekonomiczno-prawnej, jak gdyby cała procedura, z którą się spotykamy od czterech miesięcy, połączenia tych dwóch szpitali. Teraz jest oczywiście pytanie czy Zarząd podejmując uchwałę

powinien mieć analizę ekonomiczną danego przedsięwzięcia – czy to będzie połączenie szpitali, przekształcenie kolei – czy też nie. Według mnie tego typu analiza powinna być. Powinna mieć wymiar i ekonomiczny i organizacyjny i prawny, bo tak jest po prostu lepiej i korzystniej dla sprawy. Tutaj z treści uzasadnienia wynika, że tej analizy chyba nie było, ale też jak gdyby jest powiedziane, że nie musiałyby jej być. I tu jako radny oponuję żebyśmy przyjmując odrzucenie tej skargi nie zaakceptowali tego typu modelu postępowania, bo jest to, że tak powiem, sprawa jakaś chyba precedensowa. Uważam, że w każdym działaniu, nawet tym niewielkim, jeżeli podejmujemy pewne sprawy, to one powinny mieć ... ta analiza może być odrębna, może być dwustronicowa, ja nie twierdzę, że ma to być dokument jakiejś tam firmy, natomiast pewien dokument, z którego wynika, że uchwała, czy też decyzja została podjęta na takich i takich działaniach według mnie jest jak najbardziej zasadna i oczekiwałbym, że jako radny tego typu dokumenty będą tworzone poprzez odpowiednie wydziały, czy też Zarząd. Stąd, ponieważ domniemywam, że tego dokumentu nadal nie ma odnośnie uzasadnienia ekonomicznego, organizacyjnego tego połączenia, ponieważ jako Komisja Zdrowia nie dostaliśmy go, stąd no po prostu w tym punkcie ten temat poruszam aby tak automatycznie nie przegłosować pewnego uzasadnienia, z którym się nie zgadzam.

- **radny Andrzej Marszałek** – wprawdzie nie mam dokumentu i uchwały, ale jest uchwała Zarządu i jest strategia 2008-2013 dla województwa śląskiego, która kosztowała określoną ilość środków finansowych – Pan Marszałek Kleszczewski już się uśmiecha, ale on tak się często uśmiecha – która mówi jasno i precyzyjnie o tym jakie jednostki mogą podlegać połączeniu i jakich warunków muszą dopełnić. Jasno i precyzyjnie określa ta uchwała i podpisał się pod nią również Pan Wicemarszałek Kleszczewski, a co do realizacji strategii, to Pan powinien stać na straży jej zrealizowania i wypełnienia.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy będą inne zapytania ? Zmierzam do zamknięcia listy zapytań ... Będą inne zapytania ? ... Lista zapytań zamknięta.
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – oczywiście analiza ekonomiczna jest prowadzona w naszych jednostkach, przyjmowana przez Zarząd praktycznie co miesiąc. Doskonale wiemy i analizujemy niezwykle szczegółowo wszystkie nasze jednostki. Niezwykle szczegółowo ! To są opracowania, które wnikają bardzo głęboko w analizę ekonomiczną każdej z naszych jednostek i takimi materiałami dysponujemy i rozmawiamy również na każdej Komisji Zdrowia i co roku przedstawiamy również analizę ekonomiczną wszystkich naszych jednostek. Jest specjalnie przedstawiana na sesji, ale to tak na wstępie. Oczywiście przekształcenie to nie ma znaczenia i

zadania ekonomicznego, tylko ma znaczenie polegające na tym aby usprawnić działanie tych dwóch jednostek. Analizy, te które przesyłają do nas i dyrektor jednostki z Ustronia i dyrektor jednostki z Piekar, ilość przyjmowanych pacjentów, rodzaje świadczeń wykonywanych w tych szpitalach i przekazywane do nas od lat, jasno stwierdzają, że takie połączenie ma sens, nie ekonomiczny, a usprawniający opiekę nad pacjentem i stworzenie specjalnej ścieżki opieki nad pacjentem reumoortopedycznym, bo te dwie specjalizacje niezwykle się łączą w jedną całość i o tym trzeba pamiętać. Natomiast jeśli chodzi o kierunki przekształceń, to przekształcenie jest oczywiście zgodne i z ustawą o samorządzie województwa, również z ustawą o działalności leczniczej z 2011 roku, jak również z kierunkami przekształceń naszych jednostek, które zostały przyjęte w grudniu 2009 roku, które mówią, że obszary działania, które się nakładają, te szpitale można połączyć. Jeden i drugi szpital, ich obszar działania nakłada się na siebie, ponieważ nie są to szpitale lokalne, bo mają działanie regionalne, a nawet ponadregionalne, tak, że tutaj sprzeczności nie ma. Jeśli chodzi o pieniądze wydatkowane na stworzenie tego dokumentu, to ten dokument został stworzony w wyniku pracy mojej i mojego wydziału, tak, że nie wydaliśmy na to na żadnych pieniędzy...

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam, że przedmiotem uchwały jest skarga, a nie procedura połączenia. Czy ... ? Możemy zatem przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	23
przeciw	8
wstrzym.	6

18. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/514):

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie Komisji Rewizyjnej jest konieczne ? ... Nie ma zgłoszenia. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń...

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Statutowo-Regulaminowej (druk IV/515):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad ? ... Nie ma zgłoszeń...

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (druk IV/516):

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń...

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

21. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Adam Matusiewicz** – rzadko się zdarza w tym punkcie oświadczenie, ja je wstępnie zapowiadałem nie chcąc zabierać [głosu] w punkcie *sprawozdanie z prac Zarządu*, albowiem członkiem Zarządu jak powszechnie wiadomo już nie jestem, tym niemniej pewna ilość pytań ewidentnie dotyczyła byłego składu Zarządu, w tym mojej osoby, więc pozwolicie Państwo, że teraz w wielkim skrócie, mając świadomość presji czasu, do nich się odniosę. Na początku kwestia pytań, a w zasadzie oświadczeń Pana Radnego Sobierajskiego, aby posuwać się chronologicznie – mówiłem to już wielokrotnie z tej mównicy, ale chciałbym przypomnieć, że na przełomie maja i czerwca ubiegłego roku, forsowana wówczas propozycja przeprowadzenia przetargów na poszczególne linie, bloki linii kolejowych na terenie województwa śląskiego, została nam de facto zablokowana przez bardzo nietypowe, jednorazowe stanowisko PKP PLK, które zmuszało nas – są w tej

sprawie pisma – do wskazania jednego przewoźnika i to w ciągu bodajże niecałych 10 dni. Zważywszy na to, że *Koleje Śląskie* składały ofertę jazdy za 14,5 zł za *pociągokilometr*, a *Przewozy Regionalne*, wiemy dziś, jeżdżą na *liniach stykowych* za 25 zł, a przeciętnie w kraju za 22 zł, więc śmiało – wybierając *Przewozy Regionalne* – mało tego, że naszą spółkę dopiero co działającą od roku, że tak powiem, *rozłożylibyśmy na łopatki*, ale do budżetu trzeba by było dodać między 70 a 80 mln zł. Niewątpliwie działając pod presją czasu i bardzo nietypowego stanowiska, z jakim ześmy się spotkali, została zawarta umowa wieloletnia z *Kolejami Śląskimi*, która wymagała ze strony spółki podjęcia szeregu działań, tzn. zatrudnienia około 500 osób oraz zakupu około 40 sztuk pociągów niezbędnych do wykonania czynności. I uzyskanie certyfikatu bezpieczeństwa, o którym wspominał Pan Radny, ono zasadniczo – oczywiście to jest procedura bardzo skomplikowana administracyjna, nie Zarząd Województwa tym się zajmował, ale spółka, tym niemniej Pan Radny musi się zgodzić, że takimi dwoma zasadniczymi punktami przy uzyskaniu certyfikatu bezpieczeństwa jest zapewnienie odpowiedniego składu ludzkiego, tudzież odpowiedniej ilości taboru. Urząd Transportu Kolejowego jako odpowiedzialny, strzegący bezpieczeństwa podróży i ruchu kolejowego, mając świadomość tego, że we wrześniu, czy w listopadzie myśmy nie posiadali, tzn. spółka nie posiadała jeszcze taboru i odpowiednich ludzi, nie dziwiły mnie dwa pisma ostrzegające ze strony tego urzędu i one były jak najbardziej uzasadnione, ponieważ te 500 osób, które były przyjęte w *Kolejach Śląskich*, one jeszcze w pierwszym tygodniu grudnia, proszę zwrócić uwagę, one pracowały w *Przewozach Regionalnych* i trudno było te osoby odrywać od prowadzonych wówczas zajęć. Jeżeli chodzi o zakupy taboru podobnie nie dziwi mnie tutaj stanowisko Urzędu Transportu Kolejowego dawane we wrześniu, tudzież w listopadzie – ja tylko przypomnę, że 9 grudnia, kiedy *Koleje Śląskie* startowały z większą ilością linii, posiadały wówczas niezbędną, przez fachowców określaną, liczbę rezerwy taborowej 20 %. Odrębną sprawą jest to, o czym też miałem okazję mówić z tej mównicy, o zaskakującej kwestii awaryjności tychże pociągów, i to bynajmniej nie jednego typu i jednego wieku, bo to dotyczyło pociągów wszystkich możliwych producentów. Mam nadzieję, że kwestię tego fenomenu, przy okazji prowadzenia innych postępowań prokuratorskich, również prokuratura wyjaśni, bo przyznaję, że jest to wątek dla mnie osobiście niezwykle ciekawy. Dość powiedzieć, że w niedzielę 16 grudnia, kiedy generalnie sytuacja była już opanowana, ale to pamiętam jeszcze doskonale, uszkodzonych, zepsutych, niezdolnych do jazdy było 25 % taboru. Wtedy to już nie miało znaczenia, bo sytuacja była opanowana, ale mam nadzieję, że i tym bardzo ciekawym wątkiem prokuratura się zajmie. Przeto nie powinno dziwić, bo Państwo słyszeliście to w sprawozdaniu Marszałka, że dziś spółka *Koleje Śląskie*, realizując sama około 50 tzw. *obiegów*, posiada 75 pociągów, czyli tutaj rezerwa taborowa jest 40 %, czyli powiedziałbym zdecydowanie

wykraczająca poza normę, ale nie ma w tym nic dziwnego, ponieważ spółka *Koleje Śląskie* oddała te tzw. *linie stykowe*, a te zakupy, które doprowadziły do 75 sztuk taboru, to była konsekwencja wcześniej podejmowanych decyzji, ale mam nadzieję, że za rok, że tak powiem, *linie stykowe* odzyskamy, choćby po to żeby nie płacić 25 zł za *pociągokilometr*, ale kwoty znacznie mniejsze. I pozwolicie Państwo, że jeszcze dwa słowa na temat *Stadionu Śląskiego* i inżyniera kontraktu. Z inżynierem kontraktu współpraca układała się od bardzo długiego okresu czasu źle i niedobrze. 20 grudnia upływał termin związania z nim umową. Dotychczasowe doświadczenia zarówno z ekspertyzą, bo proszę zwrócić uwagę, że myśmy dwukrotnie zlecali ekspertyzę, kwestia modyfikacji tej pierwszej ekspertyzy zakończyła się fiaskiem, a jeżeli do tego dodam, że do jednego z obowiązków inżyniera kontraktu należała weryfikacja dokumentacji projektowej, a Państwo znacie z drugiej ekspertyzy – tej, którą Pan Marszałek Państwu przedstawiał na komisji, no to chyba odpowiedź na pytanie dlaczego żeśmy się rozstali z inżynierem kontraktu nie powinna budzić już jakichkolwiek wątpliwości. Ponadto, należy dodać, iż ten inżynier kontraktu był, powiedziałbym, dosyć drogi. Obecnie *GPW Inwestycje*, która posiada absolutnie nie gorszą – i mam nadzieję, że tego Państwo za niedługo się dowiedzie, te osoby będą Państwu zainteresowanym przedstawione z imienia i nazwiska – kadre, która zajmuje się fachowo tą inwestycją, ale jest co najmniej trzy razy tańsza. Inżynier kontraktu brał miesięcznie 150 tys. zł. I jeszcze dwa słowa na temat biura stadionu, bo to była decyzja, którą podejmował de facto jeszcze poprzedni Zarząd. Szanowni Państwo ! Z całym szacunkiem dla Wydziału Inwestycji, który na pewno starał się tą inwestycję nadzorować w jak najlepszy sposób i z jak największym zaangażowaniem, tym niemniej musimy mieć świadomość, że to jest inwestycja bardzo, bardzo nietypowa i ona po prostu – fakt, że po czasie doszliśmy do refleksji – że ona wymaga tego żeby zajmowała się nią większa ilość specjalistów znających się, których doświadczenie zawodowe wcześniejsze po prostu związane jest z tego rodzaju inwestycjami. A zważywszy na bardzo pokaźne oszczędności, które przy okazji inwestycji zyskaliśmy niejako na zmianie inżyniera kontraktu, które na pewno nie będą skonsumowane przez ewentualne dodatkowe koszty związane z utworzeniem biura, ta decyzja wydawała się jak najbardziej zasadna. Przepraszam, że zabrałem Państwu czas, ale wyliczyłem sobie, że przy pięciogodzinnej sesji czas na jednego radnego to przeciętnie sześć minut, ja zmieściłem się w pięciu.

- **radny Artur Warzocha** – może to jest taki dobry moment, bo Pan Marszałek jeszcze przeżywa taki swoisty można powiedzieć *miesiąc miodowy* na tej nowej funkcji, żeby może zasygnalizować pewien problem i może podjąć jakieś ustalenia w tym zakresie. Chodzi mi o interpelacje, a konkretnie o odpowiedzi na interpelacje. Otóż ja na poprzedniej sesji złożyłem cztery

interpelacje, otrzymałem odpowiedzi, co traktuję jako rzecz zupełnie naturalną i chyba nie trzeba mówić za to *dziękuję* jakiego specjalnego, natomiast jedna odpowiedź w czasie lektury trochę mnie poirytowała, ona została podpisana przez Pana Marszałka Kleszczewskiego. Ja wiem, że to zawsze jest tak, że jak ja wymieniam nazwisko Pana Marszałka Kleszczewskiego to od razu jest to przez niego traktowane jako osobisty napad na jego osobę, albo jak to często mówił *atak polityczny*, zatem odnoszę się do meritum. Moje interpelacje dotyczyły przekształceń w służbie zdrowia, a konkretnie problemów związanych z połączeniem szpitali w Częstochowie i łączeniem, co w ślad za tym poszło, jednego z oddziałów – chodziło o ginekologię i położnictwo. A druga interpelacja, nad którą pochylił się Pan Marszałek Kleszczewski, dotyczyła *katolickiego ośrodka adopcyjnego*. Odpowiedzi mniej więcej sprowadzają się do tego, że jak domniemywam ręką urzędnika został opisany jakiś stan, który należy uznać za stan faktyczny i odpowiedź na te interpelacje nie wnosi kompletnie nic do rzeczy. Są Panie Marszałku problemy, które mają taki charakter bardziej wrażliwy, bo one dotyczą z natury rzeczy spraw bardziej wrażliwych, np. związanych z przekształceniami w służbie zdrowia, ze zdrowiem mieszkańców naszego województwa, ze zdrowiem pacjentów, jak również sprawy dotyczące np. polityki społecznej. Tutaj prosiłbym Pana Marszałka, aby się nad tymi problemami, albo nad odpowiedziami na te interpelacje Pan Marszałek pochylał osobiście, ponieważ myślę, że Pan Marszałek nie podpisałby się pod wieloma tezami, które zostały zawarte w odpowiedzi na te interpelacje, bo np. jeśli mówimy o *katolickim ośrodku adopcyjnym* z Częstochowy, tutaj Pan Marszałek Kleszczewski jednoznacznie i arbitralnie stwierdza, że sprawa jest zamknięta i że powrotu do niej nie będzie i że nie przysługuje żadna ścieżka odwoławcza, gdy tymczasem ja wiem, że to środowisko zgłosiło swoje uwagi do Pana Marszałka Sekuły i że w tej chwili Pan się nad tym problemem pochyla. Jaka będzie odpowiedź oczywiście nie wiem, ale co by było gdyby się okazało, że decyzja Marszałka będzie inna ? Przecież nie można doprowadzać do takiej sytuacji, że Wicemarszałek ... stoi w sprzeczności jego oświadczenie z ewentualną decyzją Marszałka Województwa. I przy okazji chciałem zgłosić, po naświetleniu tego problemu, jedną interpelację dotyczącą oczywiście Szpitala im. NMP w Częstochowie. Tam w tej chwili, jak wszyscy wiemy z doniesień prasowych, został odwołany dotychczasowy dyrektor, Pan Kazimierz Pankiewicz, który współrządził tym szpitalem przynajmniej od kilkunastu lat – jako wicedyrektor, później jako dyrektor. Wiem, że za chwilę zapadnie decyzja co do następcy dyrektora Pankiewicza. Chciałbym wiedzieć tylko jedno, bo oczywiście nie zapytam Pana Marszałka o nazwisko tego następcy, bo rozstrzygnięcie w tej sprawie nastąpi w najbliższych dniach – chciałem zapytać tylko o jedno, mianowicie jakie zadania zostaną postawione następcy dyrektora Pankiewicza. Czy on nadal będzie brnął w konflikt z załogą, czy też będzie próbował znaleźć w sposób koncyliacyjny jakieś porozumienie,

zarówno z załogą, a przede wszystkim czy spróbuje znaleźć jakiś *złoty środek* na to żeby dobrze leczyć pacjentów z Częstochowy i z regionu częstochowskiego, żeby zabezpieczyć zarówno ich zdrowie i życie, jak również zadbać o właściwą kondycję finansową szpitala ?

- **radny Marian Gajda** – przysłuchuję się tej dzisiejszej dyskusji od samego początku – moja nieobecność ze względu na stan zdrowia trochę mnie tak oddzieliła od Sejmiku, ale muszę powiedzieć tak, że my dyskutujemy nad tym co było, stawiamy to co było jako najważniejszy cel do realizacji, bo jak popatrzyłem na zegarek, pomimo, że później przyjechałem, to przynajmniej półtorej godziny dyskutowaliśmy na temat tego co było, a nie mówiliśmy co będzie i jak. Ja na komisji zgłosiłem coś takiego aby przygotowano jak najszybciej jeżeli chodzi o koleje, całe opracowanie, jak mają realizować ... na dzień dzisiejszy stan jest taki, bo jaki był na dzień 8 grudnia, to na dzień dzisiejszy mamy opracowane, natomiast siedzimy i rozmawiamy o tym co żeśmy rozmawiali ileś do tyłu i opowiadano nam różne bzdury odnośnie jak to jest dobrze na kolei. Sytuacja się powtarza, bo nic na papierze nie mamy – i każdy wychodzi i mówi: *są przygotowani w 20, w 30 %, a już jest lepiej bo się poprawiło*. Co się poprawiło ? O co się poprawiło ? Proszę mi powiedzieć ! W związku z tym dla mnie to jest odczucie takie – jesteśmy prawie sami, możemy sobie powiedzieć tak: dobrze by było żeby w sprawach newralgicznych, żebyśmy skończyli z polityką, żebyśmy potrafili odgraniczyć politykę od tego co robimy. Panie Marszałku ! Mam prośbę, ponieważ Pan zaczyna współpracę z nami teraz, żebyśmy przyjęli kierunek na to co będziemy i jak robić. Ludzie odpowiedzialni – mamy następny przykład i to nas nic nie uczy – jeżeli robimy i jest ktoś odpowiedzialny, ja sobie zdaję sprawę, że jest problem z pieniędzmi, ale trzeba zrobić wszystko aby osoby odpowiedzialne za zadania otrzymały pieniądze i potrafiły przyjść do nas, stanąć i my ich rozliczamy za pieniądze. Dostawali pieniądze – odpowiadają. A nas się robi tak: no Franka, Janka postawić, a ... ja nie będę robił polityki i mówił: *bo jest ode mnie, to jest dobry i on się nadaje na to stanowisko*, ale tak to wygląda i potem zarządzają ludzie – ja nikomu nie chcę ubliżać – ale popatrzmy na dzień dzisiejszy jak wygląda odpowiedzialność co niektórych osób z Zarządu. No proszę Państwa, ja muszę wiedzieć jak się buduje ścianę, bo jestem budowlańcem, muszę wiedzieć jak zarządzać tymi ludźmi. Dlatego przy układzie takim miałbym serdeczną prośbę – ja nie chcę nikomu ubliżać – ale proponuję Panie Marszałku żeby to przeanalizować – odpowiedzialność, kompetencja, żebyśmy tą politykę odłożyli trochę na bok. Jest zrozumiałe, że każdy musi pracować, każdy chce pracować, ale to przy układzie takim nie oznacza wcale, że na takich stanowiskach. [Ponadto radny złożył podziękowania radnemu Janowi Borzymowskiemu za pomoc].

– **radny Jan Borzymowski** – Marian ! Dziękuję bardzo, ale to zwykły obowiązek. Panie Marszałku ! Ja jeszcze chciałem wrócić tego punktu, gdzie przedstawiały nam swoją działalność organizacje pozarządowe. Na Komisji Zdrowia mieliśmy okazję przy budżecie chyba przyznawać tym organizacjom 9 mln na działalność i tam odbyła się już pierwsza dyskusja – w ogóle Komisja Zdrowia ma bardzo szeroką problematykę. W zeszłej kadencji z tej komisji została wyłoniona podkomisja(?), która zajmowała się polityką społeczną i proszę mi wierzyć, że tamta komisja właściwie pracowała regularnie co miesiąc i miała moc pracy i dzięki temu Komisja Zdrowia nie musiała się zajmować problematyką społeczną. W dzisiejszych czasach, kiedy problemy służby zdrowia są tak duże, ja muszę powiedzieć, że w czasie dwuletniej naszej działalności myśmy marginalnie zajmowali się tylko problemami społecznymi – jeżeli jest inaczej, to proszę radnych by zaprzeczyli. Do tego jeszcze na jednej z komisji zajmowaliśmy się organizacjami pozarządowymi, gdzie przyznaliśmy te 9 mln, pomijam fakt, że w regulaminie działalności tych organizacji nie było nawet miejsca na to żeby w konkursach znalazło się dwóch radnych Sejmiku, tylko byli przedstawiciele Zarządu i przedstawiciele organizacji pozarządowych mimo tego, że pieniądze to jakbyśmy my przyznawali, ale sami Państwo wiecie, że te organizacje pozarządowe zajmują się bardzo szerokim spectrum, począwszy od opieki społecznej po kulturę, jak mieliśmy okazję się przekonać na tworzeniu [...] wizerunku organizacji. I skoro jest taka wola radnych Sejmiku śląskiego, którzy chcą tworzyć tą organizację, a padły tu deklaracje ze strony trzech stronnictw politycznych, że chcą pracować dodatkowo, to może pozwólmy im pomóc jakoś tą pracę prowadzić, koordynować, jeżeli dojdziemy do wniosku, że idzie to w złym kierunku, to przecież wystarczy tylko jedna uchwała i rozwiążemy tą komisję. Wydaje mi się, że najgorsze jest, że jeżeli jest grupa ludzi, którzy chcą coś zrobić, którzy mają poczucie, że potrafią coś dobrego zrobić *interpolitycznie*, a my po prostu z uporem godnym lepszej sprawy staramy się to zahamować. Każdy w pewnym momencie może się poczuć źle jeżeli oferuje swoją pomoc, a ta pomoc jest permanentnie odrzucana ... ja przepraszam, może powinienem to mówić poza ..., ale nasze służby konserwacyjne mogłyby parę drobnych remontów wykonać i nie musielibyśmy doprowadzać do dewastacji tej sali, takiej całkowitej, bo tam są drobne rzeczy żeby to naprawić...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ...dotarło do administracji...

– **radna Urszula Grzonka** – ja mam tylko jedno pytanie, ponieważ my już zajmujemy się szpitalem, teraz doszedł i personel i ordynatorzy i lekarze Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku, mieliśmy dwa spotkania z Panem Marszałkiem Kleszczewskim, jedno spotkanie z Panem Marszałkiem

Matusiewiczem. Bardzo bym prosiła i chciałabym konkretną odpowiedź kiedy będzie taka wola żeby tam zapanował porządek i kiedy będzie konkurs w tym szpitalu ogłoszony ?

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja jeszcze jedno odnośnie tego nieszczęsnego, albo szczęsnego zespołu, czy tej komisji ds. NGO. I pewnie bym o tym nie mówiła gdyby Pan Przewodniczący nie zaczął i nie mówił jak to jest po względem formalnym. Otóż zgadzam się z tym o czym mówił ...[koniec kasety 3 b]... Pana doktora żeby wykazać wolę i powołanie takiego ciała jest w interesie politycznym również Pana Marszałka, czego ja jako kawałek opozycji nie powinnam artykułować. Idzie po prostu sygnał na zewnątrz, że Sejmik po raz pierwszy zajmuje się organizacjami pozarządowymi. A jak to zrobić przy dobrej woli ? Myślę, że nie ma żadnego problemu, bowiem nie trzeba powoływać poprzez komisję takiego zespołu, który ma rangę niższą, wystarczy powołać zespół przy Marszałku, wystarczy powołać zespół przy Przewodniczącym Sejmiku – takie ciało, które jest jakoś umocowane formalnie przy jakiejś poważnej funkcji. I nie byłoby żadnego problemu, gdyby taki zespół Pan Marszałek zechciał powołać mając dobrą wolę. To może być po jednym członku z każdego klubu, dwóch przedstawicieli z organizacji pozarządowych. Nie musi być to wielkie ciało – 6, 7 osób – ludzi, którzy chcą coś zrobić i prowadzić dialog na szczeblu regionalnym z trzecim sektorem. I bardzo bym prosiła Pana Marszałka o rozważenie jednak tej możliwości powołania i też Pana Przewodniczącego.
- **radny Michał Wójcik** – ja chciałem najpierw podziękować Panu Marszałkowi Kleszczewskiemu nawiązując do tych dwóch poprzednich głosów, ponieważ Sejmik w nowej perspektywie finansowej, rozumiem, że na prośbę, którą zgłosiłem tutaj kilka tygodni temu, będzie miał swoich przedstawicieli w tzw. komitetach monitorujących – po raz pierwszy od lat. Bardzo dziękuję za to, bo to tak jakby Sejmik nie miał w ogóle wiedzy na temat co się dzieje jeżeli chodzi o środki unijne. A druga sprawa – dzisiaj dowiedzieliśmy się, że sytuacja finansowa jest trudna naszego samorządu. Ja bym Pana Marszałka Sekułę zachęcił żeby przejrzał 43(?) poprawki, które zostały zgłoszone w czasie sesji budżetowej przez mnie, m.in. dotyczyła jedna poprawek tego co dzisiaj było głosowane. Tam dużo pieniędzy mógłby Pan Marszałek znaleźć w różnych punktach budżetu, przede wszystkim jeżeli chodzi o ekspertów, bo mam wrażenie, że zbudowano całe *państwo eksperckie* wokół Urzędu Marszałkowskiego. Warto Panie Marszałku pochylić się nad tymi poprawkami, które nie wszystkie muszą być głupie, a mogą dać trochę środków na zapłacenie tego co jest najistotniejsze w tej chwili.
- **radny Jan Kawulok** – na wstępie dziękuję Panu Gajdzie za te piękne słowa odnośnie współpracy, możliwości. Ja też uważam, że ta współpraca

gospodarcza, itd., w wielu obszarach jest możliwa bez polityki i spróbujemy to zrobić. Natomiast ja jeszcze, ponieważ jesteśmy w punkcie ...wnioski, ja jednak odniosę się do pewnego zjawiska, które dzisiaj dwukrotnie poruszałem i może zostałem źle odebrany, że działałem w złej woli, natomiast pracując w Komisji Zdrowia obserwuję pewne zjawisko, według mnie niebezpieczne, że mamy to pojęcie, to co Pan Marszałek Kleszczewski powiedział, że to *nie ma wymiaru ekonomicznego*. Dzisiaj nie ma praktycznie zjawisk, które nie mają wymiaru ekonomicznego, bo jeżeli, dajmy na to, dzisiaj głosowaliśmy utworzenie pododdziału chemioterapii w Orzeszu – bardzo dobrze – ale pytanie czy to nie ma wymiaru ekonomicznego ? Zawsze ma ! I powinno być obowiązkiem dyrektora wyliczenia kosztów i przychodów – żeby sprawa była jasna, nawet czasami koszty będą większe od przychodów, ale jest to potrzebne i ja będę głosował za, natomiast przyjęcie zasady, że to nie ma wymiaru ekonomicznego, więc w ogóle nikt nie musi analizować jest niebezpieczne. I teraz przechodzę do tych dwóch szpitali, połączenia, jeden szpital budżet około 80 mln, drugi około 20. Ich połączenie, czy my chcemy, czy my nie chcemy, ma wymiar ekonomiczny. My to nazwijmy *organizacyjne połączenie prawne, usprawniające*, natomiast my musimy wiedzieć, że to ma konsekwencje ekonomiczne. Nie przyczynę ekonomiczną – konsekwencje ekonomiczne ! I jeżeli my w pewnym momencie sobie wmówimy: nie musimy robić analizy, bo to nie jest połączenie ekonomiczne, to fatalna rzecz na drodze do służby zdrowia. Ja nie wiem jak należy schodzić nisko z tą analizą, ja uważam, że do każdego elementu, nawet jak się poradnię tworzy, to niech ten dyrektor napisze, że przyjmie pracownika na pół etatu, to kosztuje 4 tys., pielęgniarka 1,5 tys. – bo to jest analiza. My przyjęliśmy zasadę, że w uzasadnieniu na Komisji Zdrowia nie mamy, my takich dokumentów nie oczekujemy i ich nie ma po prostu, natomiast, że to jest złe, ja po prostu – ja się z tym nie zgadzam i jeszcze raz przepraszam, jeżeli ktoś się czuje urażony moim stanowiskiem trzykrotnym w tej sesji, natomiast ja się nie zgodzę z tego typu rozumowaniem, że można połączyć dwie instytucje o budżetach łącznych prawie 100 mln i powiedzieć, że to nie ma wymiaru ekonomicznego. To się po prostu nie da, dlatego Panie Marszałku, i to co powiedział Pan Radny, naprawdę chcemy, że tak powiem, działać i tutaj piękny gest ze strony dwóch radnych, bardzo miły dla nas wszystkich. Ja myślę, że takich gestów powinno być więcej, a naprawdę możemy coś wspólnie dobrego zrobić żeby po tej kadencji nie został tylko symbol radnego – *krokodyl*.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – wyczerpałem procedowanie w punkcie 21 porządku obrad ... chciałem podziękować Państwu ... ktoś jeszcze ? ... Pan Marszałek Mariusz Kleszczewski...
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – oczywiście odpowiadam po raz kolejny, nie wiem dlaczego odczytuje radny Jan Kawulok, a już pracujemy

dość długo, moje słowa ... *nie miało podstaw ekonomicznych*. Nie miało wymiaru ekonomicznego w tym sensie, że nie łączymy dwie jednostki, które mają trudną sytuację finansową i to połączenie powoduje, że jest *ucieczka do przodu*, można zbilansować zasoby. Oczywiście taki bilans robimy, taki bilans był, bo to była suma przychodów. Każde zdarzenie połączeniowe, przekształceniowe ma wymiar społeczny, dużych niepokojów społecznych, ale również ma wymiar ekonomiczny – i to jest naturalnie i tutaj nie wymyślamy żadnego koła. Ta suma kontraktów, przychodów, kosztów jest sumą tego co analizujemy i chciałem powiedzieć Państwu, że takie analizy my robimy nie tylko *od ręki*, i nie na kartce, tylko takie analizy niezwykle wnikliwe ekonomicznie, sięgające apteczki szpitalnej wręcz, czy apteczki oddziałowej. Takie dane mamy, tak analizujemy i tutaj analiza ekonomiczna nie na papierze była zrobiona, tylko w specjalnym programie komputerowym, który jako jedno z nielicznych województw mamy, wszyscy od nas biorą przykład w Polsce w jaki sposób można analizować koszty i funkcjonowanie naszych zakładów. Tego typu program komputerowy, który zakupiliśmy, działa u nas od połowy 2010 roku i ta analiza może być zrobiona dokładnie w każdym wymiarze i jest robiona na bieżąco.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – w tym punkcie porządku wyczerpaliśmy ... Chcę poinformować, że zgodnie ze *Statutem* wszystkie interpelacje zostaną przekazane Panu Marszałkowi, tylko proszę zwrócić uwagę na to w jakiej formie – w formie stenogramu. Tak długo jak Państwo formułowaliście myśli, robi się stenogram, proszę teraz zwrócić uwagę na to, że stenogram przeczytany zupełnie inne wrażenie nieraz robi nim się słyszy. Stenogram nie zawiera interpunkcji(?). Przepraszam, ja banalne rzeczy mówię ! Nakłaniam Szanownych Państwa Radnych do tego by jeśli oczekują precyzyjnej odpowiedzi, a podzielam pogląd tych spośród Państwa, że często bywa tak, że odpowiedzi na interpelacje są jakby obok zapytania, to znakomicie temu pomaga formułowanie precyzyjnego zapytania w formie pisemnej, do czego nakłaniam – nie ma takiego obowiązku. Rozumiem, że punkt 21 wyczerpaliśmy ... Chcę podziękować za pomoc w sprawnym prowadzeniu sesji. Zamykam XXXI sesję...

14. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 16⁰⁵.